Rok VIII. WARSZAWA, dnia 1-go lipca 1933 r. Nr. 13

# ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Dr. WACŁAW BOROWSKI

Sekretarz Redakcji: WŁODZIMIERZ KLENIEWSKI

TREŚĆ



## Zadania Banku Akceptacyjnego.

Przygotowania do uruchomienia Banku Akceptacyjnego dobiegają końca i spodziewać się można, że w najbliższym czasie instytucja ta rozpocznie swą działalność.

Ustawa, na podstawie której ów Bank będzie zorganizowany, jest ustawą ramową, upoważniającą Ministra Skarbu do wydania rozporządzeń, zawierających materjalne postanowienia w sprawie ułatwień dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych. Od tego więc, jakie postanowienia zawierać będzie rozporządzenie wykonawcze, zależeć będzie skuteczność całej akcji oddłużeniowej w zakresie zorganizowanego kredytu krótkoterminowego.

Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. należy do grupy ustaw, mających na celu zmniejszenie kosztów obsługi istniejącego zadłużenia rolniczego. Ustawowdawstwo to powstało stąd, że po dokładnem zbadaniu sprawy, rząd doszedł do przekonania, iż należy dostosować ciężar, wynikający z zadłużenia warsztatów rolnych, do ich zmienionej dochodowości. Wszystkie zarządzenia, wydane w tej mierze, mają obniżyć koszyt, ponoszone przez rolnictwo na obsługę swego zadłużenia. W kalkulacjach, dotyczących obecnej rentowności gospodarstw rolnych, dyskontuje się w znacznej wysokoci zamierzony efekt ustaw konwersyjnych. W każdym razie należy uczynić wszystko, ażeby wykonywanie odpowiednich ustaw stało na wysokości zadania i stosowało maximum możliwych ulg, w spłacie zobowiązań rolniczych.

Grupa ustaw, o których mowa, zawiera następujące akty prawne:

1) rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 27 października 1932 r. o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od pożyczek instytucyj kredytu długoterminowego (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 810);

2) ustawa z dn. 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umożenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj (Dz. U. R. P. Nr. 115 poz 950);

3) ustawa z dn. 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 213);

4) ustawa z dn. 24 marca 1933 r. o ułatwie-

niach dla instytucyj kredytowych przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 211);

5) ustawa z dn. 28 marca 1933 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Trzy pierwsze ustawy dotyczą kredytu długoterminowego, przyczem druga i trzecia z nich działają automatycznie z mocy samego prawa i nie wymagają żadnych specjalnych zabiegów ze strony osób zainteresowanych, to też skuteczność ich może być realnie obliczoną.

Pierwsza natomiast z tych ustaw pozostawia instytucjom kredytowym swobodę w zakresie ustalania wysokości konwersji zaległości i nie przyniosła dotąd spodziewanego przez sfery rolnicze skutku, ponieważ z różnych przyczyn nie wszystkie zaległości zostały dotąd skonwertowane.

Dwie ostatnie ustawy z grupy ustaw konwersyjnych nie mają generalnego zastosowania, lecz przeciwnie wymagają aktu woli ze strony osób zainteresowanych, a oprócz tego stosowanie ich może obracać się w dość szerokich granicach.

Sposób wykonywania ustawy, którą wymieniliśmy w pkt. 4, a która w skrócie nazywa się ustawą o Banku Akceptacyjnym, stworzą odpowiednie rozporządzenia i ustalą w jakim stopniu będzie ona skuteczna dla obniżenia obsługi istniejącego zadłużenia rolniczego.

Podkreślić jeszcze należy, na co już zresztą niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, że wszystkie ustawy konwersyjne wiążą się ściśle ze sobą i niedociągnięcia w jednej z nich muszą się odbić na skuteczności działania innych. Dla przykładu wystarczy podać następujący wypadek: urząd rozjemczy obniża rolnikowi oprocentowanie, daje mu karencję w zakrecie spłaty kapitału od krótkoterminowej pożyczki prywatnej i rozkłada cały dług na szereg lat; naskutek orzeczenia urzędu rozjemczego rolnik zamiast 24.000 zł rocznie ma płacić tylko 9.000 zł; jeżeli jednak oprócz tego zadłużenia, posiada również zadłużenie na rynku zorganizowanym, wówczas, jeżeli nie zostanie równocześnie przeprowadzona odpowiednia konwersja jego zadłużenia na owym rynku, to osiągnie się jedynie ten skutek, że ewentualną nadwyżkę dochodów rolnika zabierze ten rynek i sytuacja dłużnika nie ulegnie najmniejszej zmianie.

Charakterystyczną cechą ustawy o Banku Akceptacyjnym jest to, że instytucje kredytowe, mają pozostawioną zupełną swobodę korzystania lub niekorzystania z tej ustawy. Takie postawienie sprawy stanowi wyraźny wyłom w stosunku do całego ustawodawstwa finansowo-rolnego, jednakże mające się ukazać rozporządzenie wykonawcze najprawdopodobniej wskaże instytucjom wierzycielskim, iż będzie dla nich korzystnem zawarcie układów konwersyjnych z dłużnikami - rolnikami i w następstwie wykorzystania przewidzianej pomocy ze strony Skarbu Państwa i Banku Akceptacyjnego.

Jakież instytucje nie pokwapią się skorzystać z ulatwień, z któremi śpieszy dla nich Skarb Państwa? Oczywiście tylko te, które posiadają dłużników na tyle zasobnych majątkowo, że albo jeszcze są do pewnego stopnia płynni, albo też zabezpieczenia, jakie ofiarowali, są zupełnie wystarczające, a instytucji wierzycielskiej nie zależy specjalnie na rychłem i pełnem upłynnieniu udzielonych kredytów. W rezultacie właśnie te warsztaty rolne, które są najzdrowsze i które bardzo łatwo mogłyby ulec zupełnemu usanowaniu, nie będą włączone do akcji oddłużeniowej na ważnym odcinku zorganizowanego krótkoterminowego kredytu.

Szczególnie ważnem będzie to dla tych gospodarstw, które mają niemal wyłącznie zadłużenie bankowe. Jaką korzyść odniesie z ustaw konwersyjnych gospodarstwo wartości około 1 miljona zł, które prywatnych krótkoterminowych długów, a więc podpadających pod kompetencję urzędów rozjemczych, posiada 40 tys. zł, a jego krótkoterminowe zadłużenie w bankach wynosi 300 tys. zł. O ile banki nie zechcą skorzystać z ustawy o Banku Akceptacyjnym, wówczas dane gospodarstwo nie byłoby zdolne dostosować nawet stopy procentowej do swej rzeczywistej zdolności płatniczej. Zwrócić należy baczną uwagę na to, że w wielu okolicach kraju zadłużenie krótkoterminowe rolnictwa na rynku zorganizowanym jest w stosunku do zadłużenia innego rodzaju wybitnie duże. Dlatego należy się liczyć z koniecznością odpowiednich kroków w stosunku do instytucyj kredytowych, ażeby osiągnąć pozytywne rezultaty z powołania Banku Akceptacyjnego.

Okolicznością, która wymaga pewnego omówienia jest możliwość wyróżnienia banków państwowych w stosunku do instytucyj kredytowych prywatnych. W szczególności zależy na tem, aby jednakowo były traktowane wszystkie instytucje w zakresie kontroli nad układami, jakie będą zawierały ze swoimi dłużniami - rolnikami. Jak bowiem wiadomo, instytucje, pragnące skorzystać z ustawy o Banku Akceptacyjnym, mają zawierać układy

konwersyjne na warunkach, określonych w ramowych granicach rozporządzeń wykonawczych. Według projektowanych postanowień przy Banku Akceptacyjnym ma działać Komitet Konwersyjny, do którego mógłby odwołać się dłużnik, z którym bądź układ nie został zawarty, bądź też został zaproponowany w sposób, zdaniem dłużnika, niewłaściwy. Banki państwowe miałyby prawdopodobnie w tym względzie pozostawioną zupełną swobodę i od ich postanowień nie mogłoby być odwołania ani do Komitetu Konwersyjnego, ani też w innych wypadkach (w zakresie ustalania nieściągalnych pretensyj) do Banku Akceptacyjnego, bowiem działalność banków państwowych w omawianej dziedzinie będzie się rozwijać zgodnie z istotnemi celami ustawodawstwa konwersyjnego.

Jednak nawet zrównanie banków państwowych z prywatnemi bankami w wymienionym zakresie nie naruszyłoby oczywiście ich prestige'u, ani też nie naraziłoby ich na nieprzewidziane straty, ponieważ cała ustawa o Banku Akceptacyjnym jest wydana w zrozumieniu potrzeb zarówno rolnictwa, jak i instytucyj kredytowych.

Z chwilą tą, gdy dana instytucja kredytowa będzie korzystać z ustawy o Banku Akceptacyjnym, wówczas będzie ona musiała przeprowadzić klasyfikację swoich dłużników - rolników, albowiem nie ze wszystkimi z nich układy konwersyjne mogą być zawarte. Należy przewidywać, że odpowiednie rozporządzenia w sposób szczegółowy określą, jakie wierzytelności nie nadają się do konwersji.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będą uwzględniane w akcji konwersyjnej wierzytelności nieściągalne, a także wierzytelności, które mogą być spłacone bez przeprowadzenia konwersji.

Należy przewidywać, że nieściągalność wierzytelności nie będzie dochodzona obecnie, ponieważ koszty takiej akcji są bardzo poważne, a pozatem mogłoby to przeszkodzić w przeprowadzeniu prac oddłużeniowych w stosunku do niektórych gospodarstw, np. w zakresie działalności urzędów rozjemczych. Dlatego też za nieściągalne wierzytelności będą prawdopodobnie uznane jedynie te, które zostały już w tym kierunku zbadane i skwalifikowane.

Drugi wyjątek, a mianowicie wierzytelności, które mogą być spłacone bez przeprowadzenia konwersji, wymaga jeszcze większych ostrożności w praktycznem stosowaniu. Istnieje przecież szereg majątków, które jedynie dzięki wielkim wysiłkom zdołały dotąd płacić swoje zobowiązania, obniżając nawet kulturę gospodarczą w oczekiwaniu na zapowiedziane ustawy konwersyjne. Jeżeli do tych majątków ustawy konwersyjne, a szczególnie ustawy o Banku Akceptacyjnym nie byłyby zastosowane, wówczas automatycznie stracą one możność regulowania swych zobowiązań.

Oprócz tych generalnych ograniczeń prawdopodobnie będą zastosowane dalsze, dla których kryterjami będą bądź wysokości ogólnego obciążenia hipotecznego, bądź możności dostarczenia zabezpieczeń, bądź stosunkowo niski stopień ogólnego zadłużenia, bądź wreszcie niski stopień zadłużenia w danej instytucji wierzycielskiej. Jeżeli kryterja te zostaną ustalone, wówczas zapewne będzie umożliwiony zainteresowanemu rolnikowi jakiś tryb odwoławczy, gdyż zbyt ryzykowne i szablonowe traktowanie tego typu przepisów rozporządzenia mogłoby dać nieporządane rezultaty dla ustawy o Banku Akceptacyjnym, a także narazić na szkodę rezultaty, jakie mogą być osiągnięte przy pomocy realizacji ustawy o urzędach rozjemczych.

Z punktu widzenia interesów rolnictwa należy sformułować następujące tezy w stosunku do realizowania ustawy o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych:

1) *rolnictwo będzie zabezpieczone przed zupełną dowolnością instytucyj kredytowych* w kierunku uchylenia się ich od korzystania z ustawy o Banku Akceptacyjnym;

2) *klasyfikacja wierzytelności rolniczych będzie prowadzona z wielką ostrożnością i stosowany będzie wielki umiar przy odrzucaniu tych wierzytelności od układów konwersyjnych*;

3) wszystkie *instytucje kredytowe będzie przez rozporządzenia do ustawy o Banku Akceptacyjnym traktowane jednakowo*;

4) *rolnicy będą mieli możność odwołania się od decyzji instytucyj wierzycielskich.*

Do powyższych tez należy dodać jeszcze jedną, a mianowicie, tę, że *układy konwersyjne z dłużnikami będą w zasadzie jednakowe*. Prawdopodobnie obejmować one będą przedłużenie okresu spłaty

kapitału na lat 7, przyczem w ciągu dwóch pierwszych lat zostałaby zastosowana karencja, następnie zaś, poczynając od trzeciego roku, dług byłby spłacany w ratach, ulegających co rok powiększeniu. Ta metoda jest niewątpliwie najwłaściwszą, ponieważ sądzić należy, że lata bardziej odległe od okresu kryzysu rolniczego, będą latami większej rentowności gospodarstw rolnych. Oprocentowanie długów, objętych układami konwersyjnemi, ustalać będzie Minister Skarbu, przyczem na pierwsze dwa lata będzie ustalona stopa procentowa 6¼ w stosunku rocznym.

Należy przewidywać, że tego typu układy konwersyjne rzeczywiście będą realizowane i wówczas możemy liczyć na dużą skuteczność ustawy o Banku Akceptacyjnym.

*Z. O.*

# Dewaluacja pieniądza a interesy rolnictwa.

Od spadku kursu funta ang. na jesieni r. 1931 weszliśmy w okres zaburzeń walutowych świata, które szczególnie przybrały na sile z chwilą załamania się dolara amerykańskiego w kwietniu r. b. Zdarzenia w świecie walutowym należą do najważniejszych wydarzeń historji gospodarczej świata od zakończenia Wielkiej Wojny i niewątpliwie oddziaływują rewolucjonizująco na umysłowość cywilizowanych narodów. Ludzie zaczynają widzieć w przemianach walutowych, jakie obecnie zachodzą, zaranie jakiejś lepszej przyszłości gospodarczej, zaczynają, jeśli nie głośno, to pocichu witać w nich zapowiedź zażegnania przeżywanego kryzysu ekonomicznego i już widzą przed sobą powrót do lepszych czasów.

Ta psychoza, która opanowuje nawet wybitne jednostki, odpowiedzialne za dalsze losy narodów czy całego świata, kryje w sobie poważne niebezpieczeństwa. Opanowani bowiem tą psychozą ludzie zaczynają widzieć w zmianie wartości pieniądza jakiś zbawczy środek na wszelkie dolegliwości gospodarcze i zapominają o istotnych sposobach walki z kryzysem. Tego rodzaju nastawienie umysłowości może mieć nieobliczalne skutki dla przyszłości gospodarczej świata i narazić jeszcze cywilizowaną ludzkość na przykre niespodzianki. Jeżeli szerzenie się takiej psychozy znajduje grunt podatny. to tylko dlatego, że ludzie zaczynają się wyczerpywać niepowodzeniami kryzysowemi i w tych warunkach łatwo ulegają szkodliwym i niedorzecznym sugestjom.

Rozważania musimy rozpocząć od zasadniczego wykazania błędu w rozumowaniu tych wszystkich, którzy twierdzą, że można przełamać kryzys na drodze tych czy innych przemian ustroju pieniężno - kredytowego. System bowiem pieniężno - kredytowy nie jest czemś nadrzędnem nad ustrojem gospodarczym danego kraju czy świata, nie jest jakimś motorem poruszającym i kształtującym całokształt życia gospodarczego. Gdyby tak było w rzeczywistości, to zadania ekonomistów i mężów stanu w dziedzinie kierowania sprawami gospodarczemi byłyby ogromnie ułatwione: wszystko bowiem zależałoby od takiego czy innego zwiększenia lub zmniejszenia środków obiegowych względnie nasilenia lub skurczenia kredytów, co przy międzynarodowej kooperacji nie przedstawiałoby trudności nie do pokonania.

W rzeczywistości system pieniężno - kredytowy rozwija się równolegle z innemi czynnikami, składającemi się na całość danego gospodarstwa narodowego i pozostaje z niemi w ścisłej współzależności. Produkcja, wymiana towarowa, gospodarka budżetowa państwa i ciał prawnopublicznych wpływają na takie czy inne ukształtowanie się systemu pieniężno - kredytowego kraju, jak i odwrotnie — system pieniężno - kredytowy ze swej strony wpływa na formowanie tych składników życia gospodarczego. Obie te grupy zjawisk nawzajem przenikają się tak silnie, że niepodobna dojrzeć między niemi jakiegoś związku przyczynowego. Gdyby nawet istniał tu jakiś zwązek przyczynowy, to należałoby raczej przypuszczać, że związek ten jest właśnie wprost odwrotny od tego, jaki sobie wyobrażają zwolennicy ratowania świata z katastrofy gospodarczej, na drodze reform walutowo - kredytowych: łatwiej bowiem sobie wyobrazić, że stosunki pieniężne i kredytowe danego kraju powstały w wyniku takiego czy innego ukształtowania się warunków produkcji, wymiany towarowej i t. p. niż odwrotnie. Wniosek stąd ogólnej natury, że *środki walki z kryzysem rolniczym nie mogą ograniczyć się jednostronnie do zagadnień natury pieniężno-kredytowej, lecz muszą obejmować całokształt życia gospodarczego*, a więc zarówno kwestje finansowe, jak pro-

dukcji, wymiany, budżetów ciał prawno-publicznych i t. p.

Ustaliwszy to ogólne założenie, przejdźmy teraz do rozpatrzenia tez, wysuwanych przez zwolenników dewaluacji pieniądza, o którą tu właściwie chodzi, a mających na celu umożliwić wyjście z obecnego kryzysu ekonomicznego.

Głównym argumentem, wysuwanym przez adeptów tej teorji, za zmniejszeniem wartości pieniądza (mniejsza o to, na jakiej drodze) jest ten, że na tej drodze podniesie się poziom nadmiernie niskich cen, zwłaszcza cen surowców, przyczem jako ideał wysuwany jest tu poziom cen z roku 1928. Niewątpliwie wszelka dewaluacja pieniądza z natury rzeczy automatycznie musi wpływać na powszechną zwyżkę cen. Jeżeli bowiem wartość waluty wyrażona w powszechnym mierniku wartości, jakim jest złoto, spada, to tem samem wzrasta wyrażana w tej walucie wartość wszelkich innych dóbr, oraz usług (mniejsza o to, w jakim stopniu). Do tego dołącza się zwykle moment natury psychologicznej, a mianowicie powszechne zwiększenie zakupów wszelkiego rodzaju w przewidywaniu dalszej zwyżki ceny, co również działa dopingująco na wzrost poziomu cen. Niewątpliwie tedy przy dewaluacji pieniądza nie przedstawiałoby specjalnych trudności doprowadzenie nominalnych cen pszenicy czy bawełny mniej więcej do poziomu z r. 1928-go.

Tego rodzaju zwyżka cen byłaby dla rolnika korzystna w tym tylko wypadku, gdyby ceny płodów jego gospodarstwa wiejskiego wzrastały w okresie dewaluacji pieniądza szybciej niż ceny nabywanych przez niego artykułów przemysłowych i opłacanych przez niego usług. Bardzo możliwe, że niekorzystne dla rolnika „nożyce cen" mogłyby się wówczas przymknąć na pewien okres czasu.

Dewaluacja bowiem pieniądza niekoniecznie musi działać równomiernie na powszechny wzrost cen dóbr i usług. Wiadomo jest np., że tempo wzrostu płac zarobkowych w tym czasie pozostaje zwykle w tyle za tempem wzrostu dóbr i innych usług. Może się również zdarzyć, że ceny surowców pójdą w górę szybciej niż wytworów gotowych, zakłady bowiem przemysłowe w przewidywaniu zwyżki ceny surowców zaczną je masowo skupywać, gdy wyroby gotowe wskutek stosunkowo mniejszego popytu pozostaną jeszcze na tym samym poziomie lub na poziomie stosunkowo mniej podwyższonym. Oczywiście, że rolnik może wówczas uzyskać realne korzyści ze zwyżki cen swych produktów, zaznaczyć jednak należy, że korzyści te będą według wszelkiego prawdopodobieństwa przejściowe i nietrwałe. Ostatecznie bowiem tempo wzrostu ceny dóbr i usług w okresie dewaluacji pieniądza wykazuje tendencje do zrównania się i zwykle, gdy wkońcu następuje stabilizacja pieniądza, to zachodzi zjawisko pewnego wzajemnego wyrównania się poszczególnych wartości. Nie wynika z tego bynajmniej, by w okresie stabilizacji wzajemny stosunek cen poszczególnych dóbr i usług był taki sam co przed dewaluacją, bo w międzyczasie mogą zajść różne okoliczności, wpływające na różne przesunięcia w tem ustosunkowaniu się. Pomimo to niema żadnych konkretnych danych, które pozwalałyby napewno powiedzieć, że spadek waluty spowoduje korzystniejszą relację cen artykułów gospodarstwa wiejskiego do cen innych dóbr oraz usług.

Jednakowoż można przypuszczać z pewną dozą prawdopodobieństwa, że dewaluacja pieniądza w pewnym stopniu może przyczynić się do zmniejszenia zapasów surowców rolniczych, a w szczególności zbóż w krajach zamorskich: sztuczne bowiem ożywienie przemysłu przy pomocy obfitych kredytów z instytucji emisyjnej czy uruchomienie wielkich robót publicznych, finansowanych przy pomocy prasy drukarskiej, może wywołać wzrost zapotrzebowania na artykuły żywnościowe ze strony wielomiljonowej rzeszy bezrobotnych i w ten sposób zapasy te mogą ulec poważniejszej redukcji, tak że ceny ich poprawiłyby się nietylko nominalnie, lecz również w stosunku do cen innych dóbr oraz usług. W ten sposób w okres stabilizacji pieniądza, który musi przecież kiedyś nastąpić, boć dewaluacja wiecznie trwać nie może, rolnictwo światowe mogłoby nawet wejść oswobodzone od nadmiernych zapasów zboża i innych płodów gospodarstwa wiejskiego, a tem samem pozbyć się czynników stałej depresji rynkowej.

Z drugiej jednak strony pamiętać należy, że wzrost cen surowców rolniczych w okresie dewaluacji mógłby się równocześnie przyczynić do rozszerzenia wytwórczości w krajach zamorskich, gdzie proces ten może robić bardzo szybkie postępy i działać niwelująco na dobroczynne skutki zmniejszenia się starych zapasów. W rezultacie w momencie stabilizacji waluty mimo częściowej czy całkowitej likwidacji starych zapasów możemy znaleźć się w obliczu nowej nadprodukcji zbożowej, która znowu zaciąży nad rynkami międzynarodowemi, cofając ceny do dawnego poziomu kryzysowego i wywracając ko-

rzystną ich relację do cen pozostałych dóbr i usług.

Gdyby nawet dewaluacja pieniądza doprowadziła do poprawy cen zboża i innych płodów rolnych w porównaniu z cenami innych dóbr i usług, to jeszcze pozostaje otwarte pytanie, czy poprawa ta na tyle byłaby skuteczna, że poprawiłaby sytuację rolnictwa na całym świecie. Możliwe bowiem, że poprawa ta będzie miała istotne znaczenie dla krajów o niskich kosztach produkcji, a więc dla krajów zamorskich, natomiast dla krajów o droższej produkcji, a więc dla krajów europejskich, okaże się bez większej wartości. W warunkach takich kraje europejskie, zwłaszcza importujące płody rolne, byłyby zmuszone nadal kontynuować swą politykę samowystarczalności w dziedzinie aprowizacyjnej i stosować nadal rygory wobec taniej produkcji zamorskiej, która w warunkach takich po krótkim okresie ożywienia rychło wróciłaby do pierwotnego stanu kryzysowego.

Rozważania powyższe, mające w znacznej mierze charater hypotetyczny, uprawniają nas pomimo wszystko do postawienia wielkiego znaku zapytania nad skutecznością dewaluacji pieniądza, jako środka podnoszenia cen, w szczególności cen artykułów rolniczych, i na tej drodze zażegnania kryzysu gospodarczego. Efekty bowiem dewaluacji mogą być tak różne i tak nieoczekiwane, że w tych warunkach przeprowadzenie tak bolesnej dla życia gospodarczego operacji, jak obniżenie wartości pieniądza, dla osiągnięcia jakichś mocno wątpliwych wyników, wydaje się być przedsięwzięciem niezmiernie ryzykownem i niebezpiecznem.

Drugim argumentem, wysuwanym za dewaluacją pieniądza, jako środka zwalczenia skutków kryzysu, jest wzgląd na ulżenie doli dłużników, obarczonych uciążliwemi zobowiązaniami i zaległościami z tytułu świadczeń przymusowych. Spadek wartości pieniądza rzeczywiście spowoduje zmniejszenie się wartości tych obciążeń wobec wartości artykułów, jakie dłużnicy wytwarzają i sprzedają, względnie usług, jakie oni wykonują. W rezultacie możliwa jest ewentualność, że na drodze dewaluacji pieniądza przywróci się w przybliżeniu stosunek cen artykułów rolniczych do wartości obciążeń z tytułu długu lub zaległych świadczeń przymusowych, jaki istniał w okresie powstawania tych zobowiązań względnie świadczeń.

Czy jednak w warunkach takich rolnik naprawdę będzie mógł spłacić swoje zobowiązania dłużne lub zaległe podatki i składki ubezpieczeniowe?

Warunkiem spłacenia wszelkich należności przez rolnika jest uzyskanie odpowiedniej nadwyżki dochodowej w jego gospodarstwie. Gdyby dewaluacja pieniądza rzeczywiście wydatniej wpłynęła na wzrost rentowności gospodarstwa rolnego, to wówczas spłacenie zobowiązań i innych należności byłoby znakomicie ułatwione. Wobec tego jednak, że — jak wyżej przedstawiliśmy — obniżenie wartości pieniądza niekoniecznie musi wpłynąć na poprawę stosunku cen artykułów rolniczych do cen pozostałych artykułów oraz usług, to niema żadnych bardziej konkretnych przesłanek dla poprawy rentowności gospodarstwa wiejskiego. Korzyść z dewaluacji pieniądza wyciągną tylko te warsztaty rolne, które są stosunkowo mało zadłużone i które popadły w przejściową niewypłacalność tylko wskutek dekonjunktury na płody gospodarstwa wiejskiego. Dla zilustrowania tego zjawiska, pozwolimy sobie na przytoczenie następującego przykładu: gospodarstwo przed dewaluacją uzyskuje wpływy pieniężne ze sprzedaży swych artykułów w wysokości 200 jednostek pieniężnych, z której to kwoty 150 musi ono obrócić na pokrycie niezbędnych wydatków gospodarskich i osobistych rolnika, a 75 na obsługę długów — razem 225, z czego wynika niedobór 25 jednostek pieniężnych; po przeprowadzeniu dewaluacji pieniądza do połowy jego pierwotnej wartości wyrażonej w złocie, wyobrażamy sobie, że ceny wszelkich dóbr i usług na wolnym rynku wzrosną dwa razy w stosunku do pierwotnego poziomu; wówczas wpływy pieniężne gospodarstwa naszego powinny się podnieść do 400, a również podnieść się wydatki gospodarskie i osobiste do 300; natomiast dług pozostaje na niezmienionym poziomie 75; wynika z tego, że wydatki jego wynoszące w sumie 375 zostaną w całości pokryte przez wpływy pieniężne i że pozostanie nawet nadwyżka wynosząca 25 jednostek pieniężnych.

Natomiast dla gospodarstwa obciążonego bardzo poważnemi długami dewaluacja nie przyniesie istotnych korzyści. W tym celu załóżmy, że inne gospodarstwo o takich samych co powyższe wpływach i wydatkach gospodarskich i osobistych jego kierownika, opłaca rocznie na obsługę

zobowiązań nie 75 lecz 150 jednostek pieniężnych, czyli że niedobór jego będzie wynosić 100; w wypadku analogicznej dewaluacji i wzrostu wpływów do 400, a wydatków gospod. i osobistych do 30, również zabraknie mu pieniędzy na pokrycie długu w niezmienionej wysokości 150, bo w sumie wydatki jego wyniosą 450, a więc niedobór będzie jeszcze wynosił 50. Różnica cała ze stanu z przed i po dewaluacji będzie tu polegała tylko na tem, że w tym ostatnim wypadku agonja tego gospodarstwa przedłuży się niepotrzebnie jeszcze o pewien okres czasu.

Powyższe przykłady — zresztą nader dowolne i symplicystyczne, pomimo to, uprawniają nas do postawienia ogólnej tezy, że d e w a l u a c j a p i e n i ą d z a n i e u m o ż l i w i s p ł a t y z a l e g ł y c h o b c i ą ż e ń w s z e l k i e g o r o d z a j u g o s p o d a r s t w o m n a j b a r d z i e j u g i n a j ą c y m s i ę p o d c i ę ż a r e m t y c h n a l e ż n o ś c i, m o ż e j e n a t o m i a s t u ł a t w i ć w a r s z t a t o m ś r e d n i o l u b m a ł o o b d ł u ż o n y m.

Powyższy wniosek nasuwa pytanie, czy wobec tego warto jest przeprowadzać tak bolesną rewolucyjną operację finansową, jaką jest dewaluacja pieniądza? Czyż nie lepiej w takich warunkach pomóc warsztatom rolnym średnio lub mało zadłużonym, które przejściowo nie mogą spłacić zaległych należności, w jaki inny sposób, a mianowicie na drodze przystosowania spłaty tych należności do ich rzeczywistej zdolności płatniczej? Czyż nie lepiej jest wprowadzić na okres kryzysu normy ustawodawcze, które ułatwiałyby dłużnikowi rolniczemu zawieranie z wierzycielem układów o odroczenie, rozterminowanie, częściowe spisanie lub obniżenie oprocentowania długów, i zapewniłyby mu pomoc państwową w tym względzie? Czyż wreszcie nie jest rozsądniej ułatwić likwidację warsztatów najbardziej zadłużonych i przejście ich w ręce jednostek dzielniejszych gospodarczo niż w sztuczny sposób przedłużać ich egzystencję?

Przy ocenie zagadnienia długów rolniczych należy wychodzić nie z ceny artykułów rolnych w momencie powstania i terminu płatności zobowiązania, lecz — jak przed chwilą wskazaliśmy — z rentowności gospodarstwa wiejskiego. Wszelkie bowiem rozumowania na temat stosunku cen artykułów rolnych do wysokości zobowiązania do niczego nas nie doprowadzą, bo przy tych samych cenach różnie kształtuje się dochodowość warsztatów rolnych. Nie można mówić, że ciężar zobowiązania, zaciągniętego przy cenie żyta zł. 40 za q., w okresie jego płatności przy cenie tego artykułu, wynoszącej zł. 20, należy zredukować na drodze dewaluacji pieniądza o 50%. W rzeczywistości bowiem jedne warsztaty rolne przy cenie żyta zł. 20 będą mogły spłacać swe długi w pełnej wysokości, inne spłacą je przy zastosowaniu pewnych ulg w formie rozterminowania lub obniżenia oprocentowania, wreszcie inne będą mogły zapłacić po odpisaniu części kapitału, lecz nie 50%, ale — dajmy na to — tylko 20%. Wreszcie dla grupy gospodarstw bardzo poważnie obdłużonych redukcja długu na drodze dewaluacji o 50% może nic nie pomóc i trzeba je będzie mimo to zlikwidować.

R o z w i ą z a n i e z a g a d n i e n i a s p ł a c e n i a d ł u g ó w m o ż n a z n a l e ź ć t y l k o w r o z w i ą z a n i u k w e s t j i d o c h o d o w o ś c i w a r s z t a t ó w w y t w ó r c z y c h. Znane są bowiem w historji okresy, gdy mimo spadku cen rentowność gospodarstwa narodowego nie spadała, lecz szybko wzrastała i warsztaty pracy wskutek wzrostu dochodowości z łatwością pokrywały swe długi mimo tego, że ich wartość realna zwiększała się. Było to możliwe dzięki znacznemu spadkowi kosztów produkcji i równoczesnemu wzrastaniu popytu. Oczywiście, że te dwie ewentualności w odniesieniu do rolnictwa mogą zajść w rozmiarach dużo skromniejszych niż np. w przemyśle. Tem niemniej polityka państwowa na drodze redukcji uciążliwych świadczeń obciążających rolnictwo oraz na drodze podnoszenia cen płodów rolnych może znakomicie przyczynić się do częściowego przywrócenia rentowności gospodarstw wiejskich i ułatwić im spłacenie zobowiązań. I tutaj właśnie spoczywa punkt ciężkości całego zagadnienia likwidacji zadłużenia rolniczego, jak wogóle wszelkiego zadłużenia, a nie w dziedzinie ryzykownych posunięć w dziedzinie pieniężnej, które rujnują oszczędności miljonów ludzi uczciwie pracujących i wnoszą nieopisany chaos w życie gospodarcze.

Z o s t a t n i m a r g u m e n t e m zwolenników dewaluacji pieniądza, p o l e g a j ą c y m n a t e m, ż e o b n i ż e n i e w a r t o ś c i p i e n i ą d z a r o z w i n i e k o n k u r e n c y j n o ś ć p r o d u k c j i d a n e g o k r a j u n a z a g r a n i c z n y c h r y n k a c h o d b i o r c z y c h, rozprawimy się bardzo krótko. Powiemy tylko tyle, że, nauczone doświadczeniem, wszystkie kraje świata w wypadkach dumpingu walutowego umieją natychmiast tak świetnie zabezpieczyć się przed tym dumpingiem, że kraje, korzystające przy ekspor-

cie z premji wynikającej ze spadku kursu ich waluty, nietylko, że nie zwiększają swego stanu posiadania na obcokrajowych rynkach, lecz przeciwnie w wielu wypadkach ten stan posiadania tracą. O ile zaś chodzi specjalnie o artykuły rolnicze, to drażliwość krajów importujących na punkcie dumpingu walutowego jest szczególnie wielka i reakcja na ten dumping następuje bardzo szybko.

Stwierdziwszy w ten sposób bezowocność wszelkich wysiłków, zmierzających do rozstrzygnięcia obecnych trudności kryzysowych na drodze zmiany wartości pieniądza, szczególnie zaś jeżeli chodzi o kryzys w rolnictwie, na zakończenie pozwolimy sobie jeszcze zauważyć, że **rolnicy są właśnie tą warstwą społeczną, która właśnie najbardziej może jest zainteresowana w utrzymaniu stałości waluty i jako taka najbardziej winna się przeciwstawić wszelkim eksperymentom w tej dziedzinie.**

Zdrowy bowiem pieniądz jest kamieniem węgielnym kapitalizacji, która decyduje o dobrobycie państw i narodów. Od rozwoju kapitalizacji zależy rozwój kredytu, na którym opiera się współczesny system gospodarczy.

Kapitalizacja w rolnictwie postępuje naogół dużo wolniej niż w innych dziedzinach gospodarczych. Rolnik dorabia się z reguły na drodze długotrwałych regularnych wysiłków w przeciwieństwie do kupca lub przemysłowca, dla którego nieraz kilka szczęśliwych tranzakcyj decyduje o powodzeniu w interesach. Żeby tedy rolnik — zwłaszcza rolnik drobny — mógł spokojnie pracować i oszczędzać, potrzebny mu jest spokój gospodarczy w kraju, potrzebny mu jest zdrowy pieniądz, w którym składa on swe oszczędności.

Pozatem rolnik w dużo większym stopniu niż kupiec lub przemysłowiec potrzebuje dogodnego kredytu i to kredytu niskoprocentowego i długoterminowego. Kredytu takiego z reguły dostarczyć mu może nie zagranica, lecz jego własny kraj. Możliwe zaś to jest tylko przy zdrowym pieniądzu, który sprzyja narastaniu oszczędności narodowych i stwarza warunki dla lokaty tych oszczędności w rolnictwie w formie długoterminowego kredytu.

Powyższe prawdy brzmią niemal, jak komunały. Tem niemniej warto je przypomnieć w przeżywanym obecnie kryzysie, gdy ludzie zajmujący czołowe stanowiska i decydujący o losach nietylko własnych narodów, lecz losach całego świata, puszczają się na wysoce ryzykowne i niebezpieczne eksperymenty walutowe.

*Dr. Wacław Borowski.*

# Szkoły rolnicze.

W związku z pierwszem zebraniem Sekcji Rolnej Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej przy Ministerstwie W. R. i Ośw. Publ. — Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. zwołał na dzień 27 maja r. b. naradę, mającą na celu przedyskutowanie zasadniczych kwestyj dotyczących organizacji szkolnictwa rolniczego w Polsce.

Obok opracowanego przez Ministerstwo W. R. i Ośw. Publ. projektu nowego ustroju szkolnictwa rolniczego, tematem obrad był również ogólny problem stosunku izb i organizacyj rolniczych do szkół, który nabiera dziś cech żywej aktualności wobec powołania do życia organów samorządu rolniczego na terytorjum całego kraju.

W dotychczasowych rozważaniach na temat roli i zadań programowych izb rolniczych u nas, dziedzina szkolnictwa zawodowego stale była wskazywana, jako jedno z najkardynalniejszych zadań samorządu rolniczego. Stanowisko takie odpowiada w zupełności linji rozwojowej rolnictwa szeregu krajów Europy Zachodniej.

W Polsce, przy braku doniedawna izb rolniczych, troska o utrzymanie szkolnictwa rolniczego przypadła w udziale samorządowi powiatowemu z wyjątkiem województw zachodnich, gdzie niższe szkolnictwo rolnicze oparte jest o izby.

Należy podkreślić nielogiczność konstrukcji ustawy z lipca 1920 r. o ludowych szkołach rolniczych, która włożyła obowiązek wybudowania 2 szkół rolniczych (męskiej i żeńskiej) na każdy powiat, nie licząc się dostatecznie z różnicami, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnemi powiatami, o ile chodzi o obszar, liczbę mieszkańców, ogólne warunki gospodarcze i t. d. Kryzys finansowy w samorządzie terytorjalnym powiększył niepomiernie trudności zrealizowania tego planu sieci szkół rolniczych, jaki przyświecał autorom ustawy lipcowej.

Oceniając realnie stan rzeczywisty szkolni-

ctwa rolniczego i widoki jego rozwoju na najbliższą przyszłość, należy zdawać sobie sprawę, że szkoła rolnicza nie może być traktowana, jako zagadnienie wyłącznie lokalne. Problem ten nabiera dziś tem większej aktualności, że w związku z kurczeniem się budżetów sejmików powiatowych wydatki na utrzymanie szkół rolniczych stają się nieproporcjonalnem poprostu obciążeniem dla niektórych powiatów, gdy większość sejmików nie ponosi ciężarów na szkolnictwo rolnicze.

Plan sieci szkolnej oprzeć należy na bardziej racjonalnych przesłankach — podziału każdego województwa na pewne regjony szkolne łącznie z planem finansowania istniejących na tym terenie szkół wspólnym kosztem większej liczby powiatowych związków komunalnych, przy ustaleniu słusznego klucza rozłożenia tych wydatków pomiędzy budżety powiatowe. Plan ten mógłby być najlepiej rozwiązany przy współpracy organizacyjnej wojewódzkich samorządów rolniczych, mających ustawowo zastrzeżony wgląd w działalność samorządu terytorjalnego w dziale popierania rolnictwa. Izby rolnicze same w granicach obecnych skromnych budżetów nie mogłyby oczywiśnie przejąć ciężaru utrzymania szkół rolniczych tak, że kwestja powyższa stać się może aktualną dopiero w miarę rozszerzenia podstaw finansowych izb.

Szkoła rolnicza powinna wchodzić w rachubę, jako ważny czynnik akcji popierania miejscowego rolnictwa prowadzonej przez izby.

Postulatem, podkreślanym szczególnie silnie w obecnej dobie kryzysowej na wsi jest: j a k n a j b a r d z i e j ś c i s ł e z w i ą z a n i e s z k o ł y r o l n i c z e j z m i e j s c o w e m ś r o d o w i s k i e m z a w o d o w e m, w szczególności z praktycznemi potrzebami drobnych gospodarstw wiejskich. O ile chodzi o uczniów szkół rolniczych, ścisła symbioza szkolnictwa z akcją oświaty pozaszkolnej, w szczególności zaś z tak szeroko i skutecznie rozwijającą się u nas akcją przysposobienia rolniczego, jest potrzebą coraz oczywistszą i wymagającą konsekwentnej realizacji ze strony czynników, kierujących szkołami. Obok wegetujących często kółek rolniczych, które w wielu okolicach stały się, niestety, formą pozbawioną dostatecznie żywotnej treści, formuje się dziś w myśl programowych wskazówek Ministerstwa Rolnictwa i R. R. jak gdyby szturmowe bataljony — „przodowników wsi". W tych kadrach przodowników wiejskich, w pierwszych szeregach znaleźć się winni absolwenci szkół rolniczych; coraz bardziej upowszechnia się dziś w rolnictwie pogląd, że szkoła zawodowa tylko wówczas istotnie opłacać się może rolnictwu, gdy stanie się czynnikiem dynamicznym w życiu wsi i nie będzie trzymała nielicznego zespołu swoich wychowanków „pod kloszem".

Personel nauczycielski naszych szkół rolniczych nie może być pozbawiony łączności z konkretnem środowiskiem pracy kulturalno-zawodowej, której powołany jest służyć: nauczycielstwo zarówno w dobrze pojętym interesie swej pracy oświatowo-fachowej, jak i w ogólnym interesie rolnictwa, winno być czynnikiem współpracy stałej i systematycznej z poczynaniami miejscowych zrzeszeń społeczno-rolniczych oraz ogólną akcją samorządu rolniczego. Jest to zwłaszcza nieodzowne na obszarach naszych województw zachodnich, gdzie, jak wiadomo, personel nauczycielski szkół dwuzimowych jest jedynym nawet aparatem wykonawczym prac fachowych izby na terenie lokalnym i dlatego wszelkie osłabianie dotychczasowej organizacji więzi szkół z samorządem rolniczym podważyłoby podstawy istniejącego systemu pracy nad popieraniem rolnictwa tej dzielnicy.

Problemem coraz bardziej aktualnym i wymagającym gruntownego przestudjowania, przy uwzględnieniu również doświadczeń innych krajów, jest sprawa g o s p o d a r s t w s z k o l n y c h (w niektórych prowincjach Niemiec np. gospodarstwa szkolne zostały zastąpione praktyką w gospodarstwach prywatnych). Gospodarstwa te u nas w niektórych wypadkach nie odpowiadają swemu istotnemu zadaniu, jakiem jest realne przysposobienie uczniów szkół rolniczych do przyszłej samodzielnej i możliwie produktywnej pod względem ekonomicznym pracy w drobnych warsztatach rolnych. Zagadnienie gospodarstw szkolnych wymagałoby ścisłego współdziałania okręgów szkolnych z właściwemi izbami rolniczemi przy porządkowaniu tej dziedziny.

Szereg wyżej wymienionych momentów praktycznych, mających związek zarówno ze stroną programową, jak i gospodarczą szkolnictwa rolniczego, wysuwa obecnie potrzebę systematycznego współdziałania organów administracji szkolnej na obszarach poszczególnych województw ze świeżo kreowanemi organami samorządu zawodowego rolnictwa.

W dyskusji wstępnej, jaka się odbyła w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych na temat powyższych zagadnień, wysunięte zostały następujące konkretne dezyderaty:

1) w celu zapewnienia możliwie wszechstronnego i systematycznego kontaktu działalności szkół rolniczych z całością organizacji pracy rolniczej na terenie miejscowym, wskazanem jest powołanie przy izbach rolniczych ciał kolegjalnych (komisyj), które byłyby stałym organem opinjodawczym i rzeczoznawczym dla miejscowych władz szkolnych w zakresie nadzoru nad akcją szkół rolniczych;
2) wskazanem byłoby również powoływanie przez właściwe władze szkolne (kuratorja) personelu fachowego izb rolniczych do współdziałania przy wykonywaniu kontroli nad szkolnictwem, w szczególności przy lustracji strony gospodarczej szkół rolniczych.

Należy przypuszczać, że i w istniejących ramach prawnych, — stosunku szkolnictwa rolniczego do Ministerstwa W. R. i O. P. — może być znaleziona odpowiednia forma dla współdziałania władz oświatowych z organizacją zawodową społeczeństwa rolniczego; powołanie do Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej reprezentantów zrzeszonego rolnictwa za pośrednictwem Związku Izb i Organizacyj Rolniczych jest wyrazem uznania tej potrzeby.

*S. M.*

# DZIAŁALNOŚĆ IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

## Kalendarzyk posiedzeń Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

16. VI. Posiedzenie w Państwowym Instytucie Eksportowym w sprawie finansowania eksportu.
21. VI. Posiedzenie Prezydjum Rady Traktatowej w Izbie Przem.-Handlowej.
22. VI. Konferencja w sprawie rewizji Konwencji Berneńskiej w Min. Komunikacji.
22. VI. Posiedzenie w Izbie Przem.-Handlowej w sprawie nowelizacji przepisów, dotyczących zwrotu ceł.
23. VI. Ogólnopolski Zjazd Ogrodniczy w Toruniu.

**Narady w Związku Izb i O. R. R. P.**

19. VI. Posiedzenie Prezydjum Związku Izb i O. R. R. P.
19. VI. Posiedzenie Komitetu Związku Izb i O. R. R. P.
23 i 24. VI. Posiedzenie Komisji Traktatowej.
27. VI. Posiedzenie w sprawie norm dochodowości w rolnictwie.

## Prezydjum i Komitet Związku Izb i Org. Roln. R. P.

Dn. 19 czerwca r. b. odbyło się pod przewodnictwem P. Prezesa K. Fudakowskiego posiedzenie Prezydjum oraz Komitetu Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Na posiedzeniu Komitetu załatwiono szereg spraw organizacyjnych. Przyjęto na członka rzeczywistego Związku Śląską Izbę Rolniczą; wybrano w drodze kooptacji na członka Komitetu p. Zygmunta Weissa, dyrektora Centrali Rolników w Poznaniu; wybrano na członka Prezydjum Wiceprezesa Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich p. Senatora Józefa Wielowieyskiego.

Głównym przedmiotem obrad obu posiedzeń było omówienie projektu utworzenia Interwencyjnego Funduszu Rolniczego.

P. Dyrektor Leśniewski przedstawił treść projektu, który został złożony przez Związek w maju r. b. W myśl tego projektu Interwencyjny Fundusz Rolniczy miałby być osobą prawną, której przysługiwałoby prawo zaciągania pożyczek do wysokości 100 milj. zł. rocznie łącznie z dotacją Skarbu Państwa w ciągu lat gospodarczych 1933/4, 34/35. Ewentualne straty, któreby poniósł Skarb Państwa z tytułu poręki tych pożyczek, miałyby b yć pokryte zapomocą opodatkowania ustalonego w drodze ustawodawczej, po dwóch latach od wejścia w życie rozporządzenia o Funduszu Interwencyjnym. Projekt Związku w tej formie nie został zaaprobowany, natomiast dla jego urzeczywistnienia obok innych zmian kokwoty była zebrana w drodze opodatkowania życia gospodarczego.

P. Gościcki omówił przewidywania co do naszego eksportu zbóż w przyszłym roku gospodarczym. Według opinji Związku Eksporterów Zboża eksport ten wyniesie około 500 tys. tonn, z czego na zboża chlebowe przypadnie około 300 tys. tonn. Cena żyta na rynku światowym wynosi obecnie około 3 fl. (11 zł) loco Rotterdam, wobec czego przy zaniechaniu wszelkiej interwencji po odliczeniu kosztów przewozu cena żyta wyniosłaby teoretycznie około 5 złotych w Warszawie, 6 złotych w Poznaniu.

Po przeprowadzeniu dyskusji stwierdzono jednomyślnie, że wobec katastrofalnie niskich cen rynku światowego na Fundusz Interwencyjny powinny być przeznaczone kwoty poważne, uruchomione zaraz po żniwach, jeżeli ma być osiągnięty rezultat efektywny, umożliwiający egzystencję gospodarstw rolnych, chociażby przy najskromniej stawianych wymaganiach. Jednocześnie uznano za konieczne uruchomienie akcji oddłużeniowej Banku Akceptacyjnego oraz kredytu zastawowego. Premje wywozowe powinny być zrównane na wszystkie 4 zboża i ustalone zgóry na cały rok gospodarczy przy jednoczesnem podniesieniu ich obecnego poziomu.

P. Prezes Fudakowski podkreślił, że zasadniczym punktem wyjścia przy rozkładaniu ciężarów powinno być stwierdzenie faktu niepodlegającego wątpliwości, że utrzymanie należnego poziomu cen produktów rolniczych ma znaczenie podstawowe dla całości naszego gospodarstwa narodowego.

## Nadzór nad hodowlą bydła, trzody i owiec.

W związku z opracowaniem przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych projektu nowej ustawy „O nadzorze państwa i izb rolniczych nad organizacją hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec", Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. urządził w dniach 1 i 2 czerwca r. b. naradę w celu ustalenia wspólnej opinji izb rolniczych i dobrowolnych organizacyj rolniczych. W zebraniu wzięli udział, poza delegatami Związku, również reprezentanci Ministerstwa Rolnictwa i R. R. oraz reprezentanci organizacyj specjalnych. Przewodniczył Dyrektor Związku Izb i O. R. R. P. p. Minister W. Leśniewski.

Prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. p. Kazimierz Fudakowski, zagajając zebranie, podkreślił doniosłość tematu obrad. W dyskusji p. Naczelnik Baird wyjaśnił, że Ministerstwu chodzi głównie o uporządkowanie akcji hodowlanej w zakresie nadzoru nad tą wielką dziedziną produkcji, przyczem inne ważne zagadnienia jak: kwestja racjonalnej propagandy, konkursów i t. p. są wyłączone z zakresu ustawy ze względu na jej specjalny charakter. Przy opracowywaniu ustawy Ministerstwo dążyło do ustabilizowania i zagwarantowania sprawy prowadzenia ksiąg rodowodowych, jako ważnych dokumentów publicznych, związanych z żywotnemi interesami produkcji krajowej, do tego zaś najbardziej nadają się izby rolnicze. Ministerstwo stoi na stanowisku potrzeby jaknajszerszej współpracy izb ze związkami hodowlanemi; informacje, jakie napływają dotychczas z terenu działalności nowozorganizowanych izb rolniczych, świadczą naogół o harmonijnej współpracy.

Konferencja wypowiedziała się zasadniczo pozytywnie za wprowadzeniem w życie zamierzonej reformy ustawodawstwa dotąd obowiązującego w zakresie organizacji hodowli.

W najbardziej fundamentalnej kwestji dotyczącej ksiąg rodowodowych i akcji licencjowania, przewodniczący zreasumował opinję konferencji w następujący sposób:

1-o j e s t z a s a d n i c z o w s k a z a n e u n o r m o w a n i e w d r o d z e u s t a w o w e j s p r a w y p r o w a d z e n i a k s i ą g r o d o w o d o w y c h;

2-o Minister Rolnictwa i Reform Rolnych winien decydować o tem, jakie księgi mają być prowadzone;

3-o izby rolnicze są zasadniczo powołane do prowadzenia ksiąg rodowodowych; w pewnych jednak wypadkach księgi te mogą być prowadzone również przez inne instytucje, upoważnione do tego przez izby i pod kontrolą właściwej izby;

4-o akcja licencjowania z reguły winna być prowadzona przy pomocy i za pośrednictwem związków hodowlanych, czynnych w okręgach danych izb rolniczych.

## Normy średniej dochodowości w rolnictwie.

Dnia 27 czerwca r. b. odbyło się w Związku Izb i O. R. R. P. posiedzenie w sprawie projektu ustalania nowych norm średniej dochodowości do wymiaru podatku dochodowego w rolnictwie.

Na posiedzeniu uchwalono aby projekt Związku Izb i O. R. R. P. oraz Rady Naczelnej Organ. Z. przedstawić Ministerstwu Skarbu z prośbą, aby projektowane normy zostały zastosowane jeszcze w bieżącym roku podatkowym i aby tą drogą zdobyte doświadczenie mogło służyć za podstawę do uzupełnienia i udoskonalenia norm średniej dochodowości na następny rok podatkowy.

Organizacje rolnicze powinny w miarę możności zbadać praktyczne zastosowanie tych projektowanych norm i zakomunikować o ewentualnych zmianach i korektywach Związkowi Izb i O. R. R. P., oraz Radzie Naczelnej O. Z., aby poprawki te mogły być wzięte pod uwagę na następny rok podatkowy.

## Wystawa Lniarska.

Przed paru jeszcze laty do sprawy zaopatrzenia rynku w surowce włókiennicze pochodzenia krajowego nie przepisywano wielkiej wagi. Obecnie jednym z postulatów polityki gospodarczej jest wykorzystanie naszych rodzimych możliwości produkcyjnych w zakresie lnu, konopi i wełny. Sprzyjają tym postulatom w gospodarstwie naszem dążności autarkiczne.

Towarzystwo Lniarskie w Wilnie podjęło inicjatywę zorganizowania Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawy Lniarskiej w czasie trwania III Targów Północnych w Wilnie. Wystawa ma zobrazować to, co zdziałano w dziedzinie badań naukowych nad lnem. Wystawa przedstawi całokształt uprawy i wyprawy lnu oraz konopi na włókno, pozatem sposoby przędzenia oraz tkania. Celem udostępnienia wystawy rolnikom producentom, eksponaty, przyjęte przez Dyrekcję Wystawy, nie będą płaciły za miejsce; pozatem będą stoiska płatne dla działu lniarskiego handlowego. W czasie wystawy będzie zorganizowany Zjazd Lniarski z całej Polski, ponadto projektuje się kursy lniarskie dla instruktorów rolniczych. Towarzystwo Lniarskie zorganizuje na wystawie również cały szereg imprez propagandowych, jak: wyświetlanie filmów lniarskich, urządzenie szeregu konkursów, dzień mody pod hasłem „Wszystko dla lnu".

Wystawa Lniarska odbędzie się w dniach od 26 sierpnia do 10 września r. b. Zainteresowani Wystawą mogą otrzymać informacje w Wilnie w Towarzystwie Lniarskiem ulica Św. Jacka 2.

## Związek Rolników z wyższem wykształceniem

Wdniu 28, 29 i 30 czerwca r. b., odbyły się w Warszawie zebrania Związku Rolników z Wyższem Wykszt. według następującego programu: 1) Sekcja Organizacji Rolnictwa referat p. Zygmunta Ihnatowicza p. t. „P r z e m y s ł m l e c z a r s k i j a k o p r ó b a n i e z a l e ż n e j g o s p o d a r c z e j o r g a n i z a c j i r o l n i c t w a".

2) Sekcja Racjonalizacji Gospodarstw. „P r z y s z ł o ś ć n a s z e j h o d o w l i z a r o d o w e j". referat p. Prof. Dr. Jana Rostafińskiego.

3) Sekcja Kształcenia Rolniczego. „P o t r z e b a i m e t o d y k s z t a ł c e n i a h a n d l o w e g o rol-

n i k ó w". — referat pp.: Prof. Zdzisława Ludwikiewicza i Doc. Tadeusza Kłapkowskiego.

4) Doroczne zebranie wychowańców b. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach.

5) Zjazd Wychowańców Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwołany przez Koło Wychowańców Wydz. Rol. U. J. przy Związku Rolników z wyż. wykszt.

6) Doroczne Ogólne zebranie Oddziału Warszawskiego Związku Rolników z Wyższem Wykszt.

7) Zebranie dyskusyjne Oddziału Warszawskiego. „J ą k r o l n i c t w o f r a n c u s k i e z w a l c z a k r y z y s". Referat p. Augusta Iwańskiego, dyrektora Izby Rolniczej Wileńskiej.

# PRZEGLĄD RYNKÓW

## Produkcja zboża i rynki zbożowe.

W ciągu czerwca ceny zbóż na giełdach światowych podlegały naogół dosyć nieokreślonym wahaniom, jednakże z jednej strony wahania te były nieznaczne, a z drugiej strony pewna zwyżka cen, która w swoim czasie dokonała się na rynkach amerykańskich, naogół utrzymała się. Dalszy przebieg cen na rynkach światowych będzie zależał nietylko od urodzajów bieżącego roku, ale również od różnych zjawisk w dziedzinie obrotu pieniężnego i t. p., które mogą zajść w czasie najbliższym. Jeżeli chodzi o przypuszczalne zbiory, to pomimo spodziewanego miernego urodzaju w Stanach Zjednoczonych, należy się spodziewać, że nie będą one gorsze od zeszłorocznych, ponieważ narazie zapowiedzi urodzajów w większości krajów europejskich są niezłe. Naturalnie, wszelkie dokładniejsze horoskopy są jeszcze przedwczesne.

Uwaga: Od 17. IV. 1933 r. ceny zbóż są przerachowywane w dolarach złotych (według parytetu 1 dolar= = 8.9141 zł).

**Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w dolarach:**

| OKRES | Chicago Hard Wjnter 2 | New-York czerwona jaro-ozima | Liwerpool przeciętna | Hamburg Manitoba 1 | Berlin krajowa | Przeciętna Warszawa-Poznań |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1928/29 r. | 4,40 | 4,87 | 4,96 | 4,98 | 5,21 | 5,18 |
| " 1929/30 r. | 4,27 | 4,51 | 4,78 | 4,66 | 6,05 | 4,42 |
| " 1930/31 r. | 2,91 | 3,31 | 2,98 | 3,02 | 6,20 | 3,14 |
| " 1931/32 r. | 2,05 | 2,47 | 2,32 | 2,61 | 5,60 | 2,88 |
| 1952 r. 13—18.VI | 1,90 | 2,35 | 2,16 | 2,26 | 5-97 | 3,07 |
| 1933 r. 8—13.V | 2,33 | 2,97 | 2,01 | 2,20 | 4,73 | 4,17 |
| 15—10 | 2,34 | 3,01 | 2,04 | 2,19 | 4,74 | 4,09 |
| 22—27 | 2,28 | 2,97 | 2,02 | 2,14 | 4,64 | 4,04 |
| 29— 3.V | 2,30 | 2,85 | 2,04 | 2,16 | 4,60 | 3,79 |
| 5—10 | 2,25 | 2,71 | 2,00 | 2,12 | 4,57 | 3,79 |
| 12—17 | 2,31 | 2,77 | 2,01 | 2,12 | 4 55 | 4,03 |

Ceny żyta na rynkach światowych ulegały wahaniom minimalnym. Dokładniejszych wiadomości o tegorocznej produkcji żyta jeszcze niema.

**Ceny żyta za q (= 100 kg) w dolarach:**

| OKRES | Chicago Nr. 2 | New-York Nr. 2 | Hemburg Western Rye (cif) | Berlin krajowa | Przeciętna Warszawa-Poznań |
|---|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1928/29 r. | 4,11 | 4:52 | 4,61 | 4,39 | 3,45 |
| " 1929/30 r. | 3,61 | 3:66 | 3,51 | 4,07 | 2,46 |
| " 1930/31 r. | 1,77 | 1,96 | — | 4,11 | 2,42 |
| " 1931/52 r. | 1.61 | 2,09 | 2,00 | 4,51 | 2,78 |
| 1932 r. 13—18.VI | 1,22 | 1,74 | 1,69 | 4,46 | 2,93 |
| 1933 r. 8—13.V | 1,85 | 1,81 | 1,42 | 3,70 | 2,15 |
| 15—20 | 1,91 | 1,85 | 1,40 | 3,68 | 2,11 |
| 22—27 | 1,93 | 1,82 | 1,37 | 3,66 | 2,01 |
| 29—27.VI | 2,02 | 1,91 | 1,37 | 3,64 | 1,92 |
| 5—10 | 2,02 | 1,86 | 1,36 | 3,64 | 1,94 |
| 12—17 | 2,05 | 1,85 | 1,34 | 3,64 | 2,07 |

Dla cen jęczmienia brak notowań, ceny zaś owsa na rynkach zagranicznych nabrały wyraźnie tendencji zwyżkowej.

**Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w dolarach:**

| OKRES | Jęczmień | | Owies | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Berlin | Przeciętna Warszawa-Poznań | Chicago | Berlin | Przeciętna Warszawa-Poznań |
| Przecietna 1928/29 r. | 5.27 | 3.89 | 3.39 | 4.77 | 3.74 |
| " 1929/30 r. | 4.60 | 2.89 | 3.16 | 3.74 | 2.43 |
| " 1930/21 r. | 4.98 | 2.91 | 2.29 | 4.98 | 2.63 |
| " 1931/32 r. | 4.08 | 2.75 | 1.68 | 3.50 | 2.52 |
| 1952 r. 13—18.VI | — | — | 1.54 | 3.74 | 2.56 |
| 1833 r. 8—13.V | 4.27 | 1.79*) | 1.59 | 3.19 | 1.49 |
| 15—20 | — | 1.77 | 1.59 | 3.28 | 1.50 |
| 22—27 | — | — | 1.52 | 3.22 | 1.48 |
| 29— 3.VI | — | — | 1.48 | 3.19 | 1.47 |
| 5—10 | — | — | 1.51 | 3.24 | 1.50 |
| 12—17 | — | — | 1.66 | 3.28 | 1.57 |

**Ccny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w zł:**

| OKRES | Pszeaica krajowa | | Żyto krajowe | |
|---|---|---|---|---|
| | Warszawa | Poznań | Warrzawa | Poznań |
| Przeciętna 1928/29 r. | 47.06 | 44.31 | 34.46 | 32.31 |
| " 1929/30 r. | 40.75 | 38.72 | 21.90 | 21.80 |
| " 1950/31 r. | 29-22 | 26.64 | 21.83 | 21.21 |
| " 1931/32 r. | 26.97 | 24.21 | 25.10 | 24.30 |
| 1932 r. 13—18.VI | 29.85 | 24.96 | 28.53 | 23.61 |
| 1933 r. 8—13.V | 38.75 | 35 58 | 20.25 | 17 94 |
| 15—20 | 37.96 | 35-00 | 19.70 | 17.94 |
| 22—27 | 37.38 | 34.60 | 18.38 | 17.54 |
| 29— 3.V | 3[illegible].60 | 32.16 | 17.25 | 16.04 |
| 5—10 | 35.18 | 52.40 | 17.75 | 16.94 |
| 12—17 | 37.38 | 34.50 | 19.75 | 17.33 |

**Ceny jęczmienia i awsa za q (= 100 kg) w zł:**

| OKRES | Jęczmjeń | | Owies | |
|---|---|---|---|---|
| | Warseawa | Poznań | Warszawa | Poznań |
| Przeciętna 1928/29 r. | 35.21 | 54.03 | 34.92 | 31.57 |
| " 1929/30 r. | 26.59 | 25.01 | 21.49 | 19.95 |
| " 1930/31 r. | 25.81 | 26.11 | 24.59 | 22.19 |
| " 1931/32 r. | 24.12 | 24.75 | 23.67 | 21.06 |
| 1932 r. 13—18.VI | — | — | 25.00 | 20,58 |
| 1933 r. 3—18.V | 16.00 | — | 14-83 | 11.67 |
| 15—20 | 15.75 | — | 14.75 | 12.00 |
| 22—27 | — | — | 14.50 | 12.00 |
| 29— 3.V | — | — | 14.25 | 12.00 |
| 5—10 | — | — | 13.44 | 12.30 |
| 12—17 | — | — | 15.32 | 12.08 |

Na rynkach polskich po kilkutygodniowym okresie spadku cen w połowie czerwca zaznaczyła się bardzo wyraźna zwyżka. Na zwyżkę tę złożyło się kilka przyczyn, a mianowicie wiadomości o kształtowaniu się cen na rynkach zagranicznych i parę większych sprzedaży na rynki zagraniczne i nastąpienie okresu przedżniwnego.

*Edward Szturm de Sztrem*

## Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

**A. Rynki zagraniczne.**

Eksport trzody z Polski w pierwszych trzech tygodniach czerwca b. r. przedstawiał się następująco:

| | Wiedeń | | Praga | |
|---|---|---|---|---|
| | Dowóz świń żywych szt. | Cena świń za 1 kg. ż. w. szyl. *) | Dowóz świń żywych szt. | Cena świń za 1 kg. ż. w. kc **) |
| I tydzień : . | 699 | 1.57½ | — | — |
| II tydzień . . | 1267 | 1.67½ | — | — |
| III tydzień . . | 1999 | 1.52½ | — | — |

*) 100 S = 103 zł; **) kc = 26,40 zł.

Rynek **praski** w dalszym ciągu świeci pustkami, jeśli chodzi o dowóz trzody z Polski. Stałe niewielkie wysyłki dokonywane są tylko do Morawskiej Ostrawy.

Na rynku **wiedeńskim** po pewnej zniżce cen nastąpiła ponowna deruta. W związku z tem kondygent polski nie jest w całości wykonywany. Należy zanotować —o czem wspominaliśmy już poprzednio—fakt przemian organizacyjnych w polskim eksporcie żywca, które winny korzystnie oddziałać na zwiększenie się prężności tej gałęzi wywozu. Mianowicie z dniem 1 lipca rozpocząć ma działalność sekcja eksportu żywej i bitej trzody przy Polskim Związku Bekonowym, w skład której wejdą firmy eksportowe, pozostające ostatnio z sobą w nader luźnym kontakcie organizacyjnym. Omawiana dziedzina naszego eksportu zyska także pewną pomoc państwową w związku z rozszerzeniem celów, na które mają być zużyte sumy, płynące ze zwrotu ceł przy wywozie bekonów.

### Bekony.

W okresie od 25 maja do 8 czerwca (włącznie) wysłano z Polski do Anglji ok. 33.500 sztuk świń przerobionych na bekony.

Okres sprawozdawczy nie zrealizował nadziei na poprawę cen bekonu na rynku angielskim. Przyczyny, o których mówiliśmy w poprzednim numerze „Rolnika Ekonomisty", oddziaływały i obecnie na zniżkowe kształtowanie się tendencji rynkowej. Nadto na początku czerwca panowały w Anglji wielkie upały, podczas których zapotrzebowanie na bekon ze strony konsumentów z reguły maleje. To też na rynku ciążyły znaczne zapasy niesprzedanego bekonu, powodując dalszą zniżkę. I tak w dniu 9 czerwca notowania bekonu polskiego na giełdzie londyńskiej obniżyły się ok. 4 sh na 1 cwt. (50,8 kg). W podobnym stosunku zniżkowały bekony innych krajów. W tygodniu następnym ceny bekonów angielskich, duńskich, holenderskich, szwedzkich i państw bałtyckich uległy dalszej zniżce, natomiast cena na bekon polski pozostała bez zmiany. Sprzedaż dokonywana była przytem z odstępstwem od oficjalnych notowań. Największe różnice pod tym względem notowano przy bekonie kanadyjskim, co nie pozostało bez ujemnego wpływu na szereg innych bekonów, gdyż wielu odbiorców pokryło swe zapotrzebowanie towarem kanadyjskim. Najbardziej istotne w obsłudze rynku angielskiego bekony kontynentalne notowano w dniu 16 czerwca, jak poniżej (w sh za 1 cwt): duński 56 — 66, szwedzki 58 — 68, holenderski 59 — 66, polski 54 — 62, litewski 54 — 62.

Rynek na szynki peklowane w Anglji nie wykazał większych zmian. W pierwszym tygodniu czerwca ceny za polskie szynki wynosiły od 68 do 76 sh za 1 cwt. W drugim tygodniu 70 — 76 sh. W okresie od 25 maja do 8 czerwca (włącznie) wysłano z Polski do Anglji ogółem 2143 2 szynek peklowanych, gdy w poprzednim okresie dwutygodniowym 2014 q.

Poniższe tabelki ilustrują wysokość wysyłki bekonów i szynek z obszaru celnego Polski do Anglji (w q) oraz poziom uzyskiwanych cen za bekony.

| Wysłano w I połowie czerwca 1933 r. | | | Wysłano w I połowie czerwca 1932 r. | | |
|---|---|---|---|---|---|
| bekonów | szynek | razem | bekonów | szynek | razem |
| 31.574 | 3.155 | 24.909 | 19.349 | 5.032 | 24 381 |

**Ceny średnie bekonu polskiego w/g notowań giełdy londyńskiej.**

| | 21.VI—16.VI 1933 | 19.V.—.2.V 1933 | 1.VI—17.VI 1932 |
|---|---|---|---|
| Cena średnia za 1 cwt w shl. | 57 | 63,5 | 48.43 |

**B. Rynki krajowe.**

W okresie sprawozdawczym przeważała tendencja w dalszym ciągu zniżkowa na wszystkie niemal zwierzęta rzeźne. Zmiany, które zaszły, ilustrują poniższe tabelki, podające ceny średnie trzody i bydła na trzech głównych targowiskach krajowych w drugiej połowie maja i zawierające dane porównawcze z okresów poprzednich.

**Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg ż. w.**

| Waga żywa w kg. | Warszawa | | | Poznań | | | Mysłowice | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1.VI—15.VI 1933 | 15.V—31.V 1933 | 1.VI—30.VI 1932 | 1.VI—15.VI 1933 | 15.V—31.V 1933 | 1.VI—30.VI 1932 | 1.VI—15.VI 1933 | 15.V—31.V 1933 | 1.VI—30.VI 1932 |
| Mięsiste do 80 | — | — | — | 80 | 80 | 83 | — | — | — |
| 80—100 | — | — | — | 86 | 89 | 95 | 100 | 97 | 105 |
| 100—120 | — | — | — | 92 | 93 | 103 | 110 | 112 | 120 |
| Mięsne od 110 wzwyż | 107 | 105 | 112 | — | — | — | — | — | — |
| 120—150 | — | — | — | 97 | 98 | 108 | 120 | 127 | 137 |
| 130—150 | 115 | 120 | 132 | — | — | — | — | — | — |
| ponad 150 | 120 | 125 | 138 | — | — | — | 130 | 137 | 157 |

**Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg ż. w.**
(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości).

| | Warszawa | | | Poznań | | | Mysłowice | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1.VI—15.VI 1933 | 15.V—31.V 1933 | 1.VI—30.VI 1932 | 1.VI—15.VI 1933 | 15.V—31.V 1933 | 1.VI—30 VI 1932 | 1.VI—15.VI 1933 | 15.V—31.V 1933 | 1.VI—30.VI 1932 |
| Woły . . . . | 73 | 75 | 95 | 63 | 64 | 72 | 74 | 72 | 85 |
| Buhaje . . . | — | — | — | 59 | 60 | 65 | 72 | 68 | 75 |
| Krowy . . . . | 66 | 63 | 90 | 63 | 63 | 73 | 74 | 73 | 80 |
| Jałowice . . . | — | — | — | 68 | 63 | 74 | 74 | 73 | 80 |
| Cielęta . . . | 70 | 70 | 86 | 73 | 70 | 68 | 72 | 72 | 70 |

*S. K.*

# Rynek jajczarski

W międzynarodowym handlu jajami w ostatnim czasie nie nastąpiła żadna poprawa. Do ciekawszych wypadków w tym handlu należy zaliczyć konkurencję Rumunji na rynku angielskim. Konkurencja ta posługuje się niewybredną propagandą, głoszącą, jakoby jaja rumuńskie były wyższej jakości aniżeli jaja z Polski. Głosy te jednak nie są poważnie traktowane w Anglji, gdzie nasze jaja należą do artykułów oddawna już znanych i cieszą się wielkim pokupem.

Niemcy, dokąd po układzie handlowym z Holandją sprowadzać zaczęto ponownie jaja z Holandji i z Belgji, przyznały przewidzianą w tym traktacie zniżkę cła wwozowego (40 RM zamiast 70 RM za 100 kg jaj), również Szwecji. Ponadto Niemcy zgodziły się na przywóz z Węgier jaj za 500,000 RM, za które zapłata nastąpić ma w walucie węgierskiej, celem uruchomienia w ten sposób części zamrożonych w tym kraju należytości niemieckich eksporterów.

We Francji wprowadzono dodatkowo do obowiązującego cła na jaja importowe nowe opłaty za licencje przywozowe (wykup).

Eksport jaj z Polski w pierwszych pięciu miesiącach b .r. skurczył się poważnie w porównaniu do analogicznego okresu czasu z lat poprzednich. Ilustrują to następujące cyfry, przedstawiające wywóz jaj w wadze netto (bez opakowania) w okresie:

| | | |
|---|---|---|
| 1.I — 31.V r. | 1930 — | 22.922 tonn |
| „ | 1931 — | 19.358 „ |
| „ | 1932 — | 13.280 „ |
| „ | 1933 — | 7.190 „ |

Największe nasilenie naszego eksportu jaj w r. b. nastąpiło w maju, w którym wywieziono łącznie 2.730 tonn (netto). Przez dwie główne (dla wywozu jaj) stacje graniczne, a mianowicie Chorzów i Zebrzydowice, eksportowaliśmy w pierwszej połowie czerwca następujące ilości: przez Chorzów do Anglji 50 wag., wagi brutto 55.374 kg

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| „ | „ | „ Hiszp. 1 | „ | „ | „ | 10.300 „ |
| „ | Zebrzyd. | „ Szwajc. 6 | „ | „ | „ | 61.320 „ |
| „ | „ | „ Czech. 17 | „ | „ | „ | 160.930 „ |
| „ | „ | „ Włoch 36 | „ | „ | „ | 165.390 „ |
| „ | „ | „ Austrji 4 | „ | „ | „ | 43.700 „ |

Razem 114 wag., wagi br. 1.195.385 kg

Z uwagi na to, że eksport jaj z Polski przez inne stacje graniczne jest minimalny, można przyjąć, że wywóz jaj wyniósł w pierwszej połowie czerwca r. b. razem około 900 tonn netto i że nie osiągnie on zatem już cyfry za maj r. b., co zresztą jest normalnym objawem, gdyż do maja eksport jaj zwiększa się, poczem następuje jego spadek.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wysyłkę dość poważnych transportów jaj do Włoch zawdzięczamy pomysłowi jednej z naszych wielkich firm eksportowych. Firma ta, działając w porozumieniu z włoskimi odbiorcami, użyła do opakowania jaj skrzyń typu bardzo lekkiego, przyczem udało się jej zredukować ciężar opakowania mniej więcej o 50%. W ten sposób dzięki możności załadowania większej ilości skrzyń do wagonu, uzyskano potanienie przewoźnego i redukcję obciążenia z tytułu cła przywozowego, które we Włoszech wynosi 146 lir od 100 kg brutto. Firma polska oszczędziła do 500 zł na każdym wagonie jaj wywiezionych do Włoch, co zwiększyło jej zdolności konkurencyjne na tamtejszym rynku.

Cena jaj oryginalnych na prowincji w kraju wynosiła za skrzynię 24-kopową, zależnie od miejsca i czasu nabycia (między 30. V a 15.VI r. b.), 67 do 70 zł. Cena eksportowa, która dochodziła do 73 zł, utrzymała się w granicach 65 do 66 zł za jaja cięższe, a 63 do 64 zł za jaja lżejsze — za 2/2 eksportowe skrzynie, loco granica polska lub loco Gdynia. W Warszawie cena jaj wynosiła loco sklep odbiorcy 72 do 75 zł za skrzynię 24-kopową. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie płacił swym odbiorcom po 1.10 zł za 1 kg jaj.

Handel jajami w pierwszej połowie czerwca był stosunkowo dość ożywiony w następstwie utrzymującego się skupu do konserwacji w chłodniach i w wapnie. Z powodu zapełnienia jajczarskich komór chłodniczych w Gdyni (ponad 400 wagonów jaj) eksporterzy polscy wysyłali jaja również do chłodni zagranicznych.

W czerwcu wkraczamy w pierwszy okres spadku produkcji jaj, co przy zmniejszonych dowozach i wzrastającem spożyciu sprowadzić powinno zwyżkę cen.

Z dniem 1 lipca r. b. zaczną obowiązywać nowe przepisy o standaryzowanym wywozie jaj. Przepisy te, nowelizujące poprzednie rozporządzenie, zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 43 z 17.VI 1933 r. Najważniejszem postanowieniem tej noweli jest zmiana dotychczasowych standartów, indywidualizujących poszczególne sortymenty jaj, według ściśle określonej wagi pojedyńczych jaj w nich zawartych. Obecnie wprowadzono zamiast owych standartów jedynie klasy, względnie kategorje, oparte na wadze przeciętnej jaj, zawartych w danem opakowaniu.

W kontroli eksportu jaj będą miały też zapewniony udział izby rolnicze, desygnujące wspólnie z izbami przemysłowo-handlowemi kandydata na głównego inspektora wywozu jaj.

W Katowicach i Będzinie hurtownicy jajczarscy otrzymali ofertę ze strony jednego z ościennych państw na dostawę jaj po cenie zaledwie 50 zł za 2/2 skrzynie, loco Chorzów.

Zachodzą obawy, że wobec bardzo niskiego cła przywozowego na jaja importowane do Polski, wynoszącego zaledwie 3 zł od 100 kg, mogą zajść wypadki dumpingu, który mógłby wyrządzić znaczne szkody naszemu handlowi. Np. Katowice sprowadzają tygodniowo z głębi kraju około 500/1 skrzyń jaj, gdyby zatem zagranicy udało się tygodniowo zdumpingować tylko 100 — 200/1 skrzyń, spowodować by to mogło fatalną dezorganizację naszego

handlu jajczarskiego. Należy przypuszczać, że rząd nasz znajdzie odpowiednie środki, aby nie dopuścić do projektowanych złośliwych eksperymentów.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło reskryptem z 10.VI b. r. interesowane sfery gospodarcze o przyznaniu premji eksportowych na jaja eksportowane z Polski przez porty w Gdyni i w Gdańsku. Premja została ustalona w wysokości 6,3% od wartości wywiezionych jaj, co obecnie przedstawia kwotę 430 — 500 zł za 1 wagon jaj, zależnie od wagi i kosztów transportu. Premje będą technicznie realizowane na zasadzie zaświadczeń o kompensacyjnym wywozie, które będą wydawały izby przemysłowo-handlowe w okresie od 15 czerwca do 15 września b. r. Możność skrócenia tych terminów nie jest wykluczona.

| Kraj | Notowania cen na jaja z Polski na rynkach zagran. loco wagon lub skład importera | | |
|---|---|---|---|
| | | od 30.V. do 15.VI.33 r. | W analogicznym okr. czasu w 32 r. |
| Anglja | Za 120 jaj | 51/54 kg. 5 sz. 9 pens. do 6/— | 6/6 do 6/9 |
| | | 48/51 kg. 5 sz. 6 pens. do 5/9 | 6/3 do 6/6 |
| | | m 4 sz. 6 pens. do 5/— | 5/9 |
| Austrja | Za 1 j. | Nie notowano | 9¼ - 10 |
| Czechosłow. | 1440 j. | „ „ | Nie notowano |
| Francja | 1000 „ | 290—300 nominal | 340—350 (nominalnie) |
| Hiszpanja | 100 „ | Nie notowano | Nie notowano |
| Niemcy | Za 1 „ | „ „ | „ |
| Szwajcarja | 100 „ | „ „ | „ |
| Włochy | 100 „ | 23 do 23,5 lub za 51/54 kg | 17—19 |

## Rynek maślarski

W maju r. b. krajowy rynek maślarski kształtował się niejednolicie, ulegając kilkakrotnie wahaniom konjunkturalnym. Pierwsze dni miesiąca nie różniły się od sytuacji w drugiej połowie kwietnia, przedstawionej w poprzedniem sprawozdaniu (R. Ek. nr. 10 z b. r.), gdyż rynek pozostał słaby przy tendencji zniżkowej. Jedyną możliwość ożywienia widziano w opóźnionym stanie wegetacji, co wobec wyczerpania zapasów paszy zimowej mogło wpłynąć dodatnio na ceny masła. Istotnie, nadzieje przeważnie nie zawiodły, gdyż jeszcze w ciągu pierwszej dekady maja wpłynęły znaczniejsze zamówienia, dzięki którym w stosunkowo krótkim czasie udało się zlikwidować zapasy po cenie podwyższonej, wahającej się około zł. 2,90 za kg. I gat.

Jednakowoż tego położenia rynkowego długo utrzymać się nie dało, gdyż pod wpływem stowniowo wzrastającej produkcji rynek krajowy nabierał odmiennego charakteru. Mianowicie z rozległych terenów, województw wschodnich i centralnych napływały do głównych ośrodków konsumcyjnych — obsługiwanych w ubiegłych miesiącach przez ziemie zachodnie — znaczne ilości masła, które niebawem w zupełności zapełniły rynek. Notowanie Warszawskiej Komisji Nabiałowej w krótkim czasie obniżono do zł. 2,25 za kg. I gat., wobec czego ceny hurtowe spadły znacznie poniżej zł 2.— za kg.

Nie chcąc doprowadzić do zupełnego załamania wewnętrznego rynku, należało niezwłocznie przystąpić do eksportu, celem ulokowania na rynkach zagranicznych stale wzrastających nadwyżek. Jednakowoż z notowań Giełdy Towarowej w Londynie wynikało, że z wywozu do Anglji więcej niż zł. 1.50 za kg. osiągnąć się nie da, a tymczasem tak długo oczekiwana decyzja w sprawie premji eksportowej jeszcze nie zapadła.

W tych chwilach ogólnej niepewności o najbliższą przyszłość nadeszła wprost nieoczekiwana pomoc dzięki wprowadzeniu ustawy tłuszczowej w Rzeszy Niemieckiej, (p. na ten temat artykuł p. Gryziewicza w nr. 12 „R. Ek" z r. b.). Ceny masła w Niemczech zaczęły stopniowo zwyżkować, osiągając pod koniec maja poziom, umożliwiający eksport częściowo nawet powyżej cen krajowych.

Ta sytuacja wywołała w Rzeszy niemałe oburzenie i sprzeciwy konsumentów, a rząd niemiecki przystąpił nawet do internowania kilkuset handlarzy, którym rzekomo udowodniono lichwę, oraz do ustanowienia cen maksymalnych. Pomimo to ceny w Niemczech utrzymały się mniej więcej na osiągniętym poziomie, najbliższych tygodni, wobec czego możemy liczyć się z możliwością wywozu do Niemiec. W tych warunkach przyznanie nam przez Rzeszę kontygentu przywozowego masła 1.500 ton (30.000 beczek) rocznie ma dla nas poważne znaczenie.

Inne rynki zbytu, a zwłaszcza Anglja, straciły tem samem chwilowo na aktualności, gdyż rozpiętość cen jest zbyt znaczna. Belgja i Szwajcarja chwilowo zapotrzebowania jeszcze nie zgłaszały, a należy przypuszczać, że również w następnym miesiącu nie będą mogły przedstawiać dla nas rynków zbytu.

Najważniejsze notowania:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Warszawa | 4.5 | 2.60 zł | |
| | 11.5 | 2.90 „ | |
| | 25.5 | 3.00 „ | za kg masła I gat |
| | 27.5 | 2.70 „ | loco Warszawa. |
| | 30.5 | 2.50 „ | |
| Berlin | 6.5 | 95.— RM. | |
| | 9.5 | 99.— „ | |
| | 12.5 | 107.— „ | za 50 kg. masła |
| | 16.5 | 115.— „ | I gat. loco Berlin. |
| | 19.5 | 120.— „ | |
| | 30.5 | 115.— „ | |
| Kopenhaga | 4.5 | 154.— korony | notowanie roz- |
| | 18.5 | 150.— „ | liczeniowe z mle- |
| | 24.5 | 140.— „ | czarn. za 100 kg |

## Rynek chmielarski

W ostatniem sprawozdaniu z rynku chmielarskiego, opublikowanem w Nr. 7 „Rolnika-Ekonomisty" 1 kwietnia r. b., nie można było zapatrywać się pesymistycznie na zakończenie kampanji 1932/33 roku; nie istniały jednakże jeszcze realne podstawy do naszkicowania tak wyjątkowo pomyślnej tendencji, która, począwszy od połowy twietnia, stale wzmacnia się i, osiągnąwszy swój kulminacyjny punkt w końcu maja, straciła w połowie czerwca swe tempo z powodu wyczerpania zapasów chmielu zbioru 1932 r.

Stały spadek konsumcji piwa w Europie i niepewność terminu zniesienia prohibicji dla piwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki, pomimo istotnie niewielkich remanentów świeżego chmielu, nie pobudzały wielkich firm

chmielarskich, ani spekulantów do ożywiania rynku. Coprawda późniejsza silna haussa zwabiła mnóstwo spekulantów, którzy żadnego wpływu na kształtowanie się cen nie mieli, a to z tej racji, że dla niefachowców chmiel jest zbyt trudnym towarem do prędkiego orjentowania się w rozległej skali jego cech wartościowych. Cały więc przebieg końca sezonu posiadał linję właściwą, towar nie wyszedł z rąk kompetentnych, osiągnięte zaś rezultaty zawdzięczać należy faktycznemu ustosunkowaniu popytu i podaży.

W pierwszym roku poprawy systuacji w chmielarstwie europejskiem po czterech latach ciężkiego kryzysu przybył nowy, pojemny rynek amerykański. Dzięki temu chmielarstwo światowe uzyska warunki rentowności przynajmniej na przeciąg lat czterech.

Przeskoki od nierentowności do bardzo zyskownych okresów, tak typowe dla historji chmielu, będą powtarzały się dotąd, dopóki projekty regulowania obszaru plantacyj nie zrealizują się chociażby w szczupłem gronie krajów europejskich, posiadających warunki do uprawy szlachetnego chmielu.

Istnieje od ośmiu lat Środkowo-Europejskie Biuro Chmielarskie, obejmujące: Czechosłowację, Niemcy, Polskę, Jugosławję i Alzację, posiadające znaczny autorytet w latach 1924 — 1927, utracało swe znaczenie równolegle z pogarszaniem się sytuacji plantatorów. Opierając się przeważnie na Czechosłowacji i Niemczech, Biuro to zalecało w memorjałach zmniejszenie plantacyj, co zresztą stosowały już: Jugosławja, Polska i Alzacja. Gdy jednak Czesi nie chcieli ustępować z pozycji największego plantatora chmielu w Europie, Biuro nie mogło zapobiec ostrej wojnie chmielarskiej między Czechosłowacją a Niemcami. Jako największy konsument czeskiego chmielu, Niemcy zamknęły granicę dla wwozu tego produktu, co z konieczności zmusiło Czechów do rewizji swego stanowiska i poważnego zmniejszenia chmielników. W tym momencie chmielarstwo europejskie weszło w okres dostosowywania produkcji do zmniejszonego zapotrzebowania chmieru. Mając na uwadze doświadczenie z lat ubiegłych, należy pamiętać, aby okupiona tak kolosalnie wielkiemi stratami równowaga rynku chmielarskiego nie była znów lekkomyślnie zachwiana. Nie mogąc decydować na terenie europejskim, reprezentujemy bowiem zaledwie 10% produkcji szlachetnego chmielu, powinniśmy przynajmniej w kraju uchronić się od nierozważnych posunięć.

Polska, a szczególnie rejon lubelski, posiadając jaknajlepsze warunki naturalne dla wysokogatunkowego chmielu, ma obecnie około 2200 ha. chmielników, t. j. $^1/_3$ obszaru przedwojennego, co może dawać od 30 — 40.000 ctn. chmielu rocznie. Plon taki nie wystarczałby na wewnętrzne zapotrzebowanie, gdyby została przywrócona przedwojenna konsumcja piwa.

Nie należy jednak poddawać się iluzjom, bowiem wobec świadczeń, które obciążają przemysł piwowarski trudno liczyć na jego uzdrowienie. Dobrze, że w kampanji 1932/1933 r. można było wyeksportować 9/10 zbioru, to samo trzeba będzie powtórzyć w nadchodzącym sezonie, i prawdopodobnie jeszcze w 1934 r. W następnych latach eksport może być trudniejszy, i wtedy kraje, niemające własnych rynków zbytu, mogą szczególnie ucierpieć przy realizacji swych zbiorów.

W tym roku powiększono obszar plantacyj w Niemczech o 15%, w Czechosłowacji o 5%, zaś w Polsce i Jugosławji minimalnie.

Jeżeli u nas wystąpi zagadnienie powiększenia obszaru chmielników, to czy nie należy raczej pomóc do rozszerzenia już istniejących plantacyj z dobrą marką, zamiast stwarzać nowe, które nie mogą dawać gwarancji dobrego produktu.

W przewidywaniach co do wysokości zbiorów chmielu w 1933 r. liczono się z możliwocią osiągnięcia większego plonu o 15 — 20% w stosunku do roku zeszłego. Pogląd ten oparty był na przesłankach słusznych. Przedewszystkiem chmielniki, które nie były uprawiane w 1932 r. w obawie nieopłacalności, w tym roku będą plonować, a następnie należy wziąć pod uwagę staranniejszą uprawę, intensywne nawożenie i energiczną walkę ze szkodnikami. Do tych kosztownych i pracowitych wysiłków podnieca plantatorów nadzieja na korzystną realizację zbiorów.

Naogół stan plantacji nie jest pomyślny i przedstawia się następująco: w C z e c h o s ł o w a c j i z powodu chłodów i zimnych nocy wzrost chmielu jest spóźniony. Pędy, które w tym czasie powinny dosięgać już końca drutów, są zaledwie na połowie lub $^2/_3$ wysokości. Chmiel ucierpiał od pchełki ziemnej. Występuje peronospora i w ostatnim czasie mszyca, którą zwalczają opryskiwaniem. Jeżeli warunki atmosferyczne się nie poprawią, nie można się spodziewać dużego zbioru.

W N i e m c z e c h jest podobna sytuacja, tylko w większych rozmiarach występuje peronospora, z którą walczą bardzo energicznie. Wiele chmielników zostało już 6 — 8-krotnie opryskanych cieczą bordoską. Walka ta jednak jest mało skuteczna z powodu nadmiaru wilgoci. Tylko trwała słoneczna pogoda mogłaby obecny stan plantacji poprawić. W przeciwnym razie zbiory wypadną poniżej zeszłorocznych.

Wyjątkowo źle przedstawiają się plantacje w J u g o s ł a w j i. Z powodu chłodów i nadmiaru wilgoci chmiel bardzo wolno rośnie. Najwyższe rośliny dosięgły $^3/_4$ wysokości drutów, na wielu zaś plantacjach chmiel ma zaledwie 1 — 1½ m.

W P o l s c e dopiero w ostatnim tygodniu plantacje poprawiły się. Pchełka ziemna wyrządziła sporo szkód, a obecnie tam, gdzie mają opryskiwacze i pieniądze na zakup ekstraktu tytoniowego, walczą ze mszycą, która poważnie wystąpiła. Przeciw peronosporze u nas, z małemi wyjątkami, walki się nie podejmuje, a tymczasem warunki w tym roku są sprzyjające do rozwoju tej strasznej choroby.

O ile na kontynencie Europy stan plantacyj jest niepomyślny z powodu nadmiaru opadów, to w Anglji przeciwnie — z powodu suszy.

Wszystkie te wiadomości skłaniają do przypuszczeń, że tegoroczny zbiór chmielu może być w najlepszym razie średni, co w związku z wyprzedaniem remanentów umacnia widoki na wysokie ceny.

Znajdujemy u nas niepożądane zjawisko sprzedaży chmielu na pniu. Należy to tłomaczyć brakiem kredytów dla plantatorów, którzy zmuszeni są do sprzedawania części lub całości swych zbiorów. Różni spekulanci wykupują chmiel już od lutego. Pierwsze sprzedaże były po 120 — 150 zł, ostatnie zaś doszły do 250 — 400 zł za 1 ctn. (50 kg) primy z przyszłych zbiorów.

Kończąca się kampanja dała z eksportu chmielu przeszło 3.500.000 złotych. Mogłaby dać dwa razy tyle, gdyby znalazła się chociaż skromna pomoc finansowa dla powstrzymania podaży w początku sezonu. Zadłużonym

plantatorom w Niemczech i Czechosłowacji okazano pomoc, aby mogli zbyć chmiel po realnej cenie rynkowej. Podczas gdy we wrześniu ub. r. plantator czeski otrzymywał 30, polski plantator musiał brać 12 dol. za 1 ctn. (50 kg), całkowicie bowiem zależał od łaski eksportera.

Za dwa miesiące rozpoczniemy realizację nowych zbiorów chmielu w wyjątkowo pomyślnej konjunkturze światowej. Czy jednak będziemy dość silni, aby ją wykorzystać i ściągnąć za wyeksportowany chmiel do kraju istotną równowartość pieniężną?

# KRONIKA KRAJOWA

## Konwersja Kredytu długoterminowego

W Dzienniku ustaw Nr. 39 poz. 314 ukazało się rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dn. 22 maja r. b. w sprawie wykonania konwersji wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz konwersji tych listów zastawnych i obligacyj. Rozporządzenie to jest dalszym ciągiem ustawodawczej akcji konwersyjnej w zakresie kredytu długoterminowego, która opiera się na ustawie z dnia 20 grudnia 1932 r. Na podstawie wymienionej ustawy grudniowej ukazały się w Dzienniku Ustaw Nr. 7 poz. 46 — 48 r. 1933 trzy rozporządzenia Ministra Skarbu, a mianowcie: 1) w sprawie okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, banków hipotecznych i Wileńskiego Banku Ziemskiego, oraz obligacje banków komunalnych, jak również wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj; 2) w sprawie oprocentowania i okresów umorzenia pożyczek długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego; 3) w sprawie oprocentowania i okresów umorzenia listów zastawnych oraz obligacyj, stanowiących własność instytucyj prawa publicznego, instytucyj państwowych i Skarbu Państwa.

Zarówno ustawa konwersyjna z grudnia r. ub., jak zarządzenia z lutego r. b. zostały obszernie omówione i skomentowane w artykułach: 1) dr. W. Borowskiego Nr. 1 Rolnika Ekonomisty r. 1933; 2) mec. Z Nadratowskiego Nr. 7 Rolnika Ekonomisty r. 1933.

Przejdziemy teraz do przepisów omawianego rozporządzenia. Konwersja wierzytelności hipotecznych według ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. będzie ujawniona w księgach hipotecznych na jednostronny wniosek instytucji wierzycielskiej bez zgody dłużnika, niższych wierzycieli hipotecznych, oraz innych osób mających ujawnione prawa w księdze hipotecznej.

Wpisy o toczącem się postępowaniu spadkowem, o ogłoszeniu spadku wakującego, o ograniczeniu zdolności właściciela do działań prawnych i t. d...., ani żadne inne przeszkody, które wynikają z treści księgi hipotecznej, nie tamują ujawnienia konwersji czystym wpisem. Ponadto do wniesienia do księgi hipotecznej wszelkich wpisów przewidzianych ustawą z dnia 20 grudnia 1932 i rozporządzeniami wykonawczemi do niej, ze skutkami w stosunku do całego obszaru nieruchomości, który obciążony jest podlegającymi konwersji wierzytelnościami, nie stoją na przeszkodzie jakiekolwiek ostrzeżenia (adnotacje) o wywłaszczeniu wykupie lub parcelacji danej nieruchomości w jakimkolwiek trybie. Analogicznie statuty instytucyj wierzycielskich nie mogą być przeszkodą do wykonywania konwersji przewidzianej ustawą konwersyjną.

Widzimy, że na podstawie podanych powyżej przepisów *podstawą prawną (tytułem) do zmian* w istniejącym stanie hipoteki, *jest ustawa konwersyjna i na przeszkodzie tym zmianom nie mogą stać żadne zastrzeżenia osób zainteresowanych* ani dłużnika ani niższych wierzycieli hipotecznych, mających ujawnione prawa w kięgdze hipotecznej — jest to *odstąpienie od zasady prawa hipotecznego*, które możnaby usprawiedliwić wyjątkowem zarządzeniem prawnem, jakie stanowi konwersja.

W § 4-tym rozporządzenie mówi. że w księdze hipotecznej ulega ujawnieniu kapitał wierzytelności hipotecznej, pozostający do umorzenia po obliczeniu kwot kapitałowych, zawartych w ratach płatnych przed terminami wskazanemi w punktach a, b, i c. art. 1 ustawy konwersyjnej; ponadto ulegają ujawnieniu wszelkie inne należności podatkowe. Stąd wiosek, że w *księdze hipotecznej zostaje ujawniony kapitał w wysokości niespłaconej jeszcze części pożyczki* po dzień wydania nia ustawy konwersyjnej.

Artykuł 16 ustawy konwersyjnej mówi, że instytucja wierzycielska kredytu długoterminowego ziemskiego może przeprowadzić zapisanie na swoje dobro *wierzytelności dodatkowych* w wysokości nie przekraczającej 5% sumy nominalnej wierzytelności konwertowanych pod tym warunkiem, że ta *wierzytelność dodatkowa*, o ile będzie wyrażona w listach zastawnych, będzie miała *równe pierwszeństwo* z poprzednimi wierzytelnościami tej instytucji, a jeżeli będzie wyrażona w gotowiźnie — będzie miała *pierwszeństwo po wierzytelnościach tej instytucji*, lecz przed innemi wierzytelnościami hipotecznemi; § 6 omawianego rozporządzenia postanawia, że instytucja, ujawniając te *wierzytelności dodatkowe*, ma prawo żądać ujawnienia wszelkich obowiązków nakładanych na dłużnika zgodnie ze statutem instytucji wierzycielskiej przy zaciąganiu pożyczki długoterminowej, nie wyłączając odpowiednich zapisów kaucyjnych.

§ 8 omawianego rozporządzenia poświęcony jest wyłącznie 8% listom dolarowym Tow. Kredytowego Ziemiańskiego w Warszawie r. 1924, których pewna ilość ulokowana zostanie zagranicą. Za listy *ulokowane zagranicą* Skarb Państwa udzielił *gwarancji*; zgodnie z ustawą konwersyjną z pod konwersji wyłączone są walory posiadające gwarancję Skarbu i dlatego § 8 różniczkuje 8% listy zastawne dolarowe z r. 1924 w ten sposób, że część wierzytelności poręczona przez Skarb będzie zahipotekowana jako udzielona w tych poręczonych 8% listach zastawnych, z tem zastrzeżeniem, że dłużnik będzie płacił *tytułem odsetek jedynie* 4½% w stosunku rocznym, *różnicę zaś oprocentowania* w wysokości 3½%

w stosunku rocznym ponosić będzie Towarzystwo.

§ 10-ty omawia wyłącznie wierzytelności instytucyj kredytowych komunalnych, które są uprawnione do emitowania obligacyj procentowych, opartych na majątku i dochodach terytorjalnych związków samorządowych.

§ 11-ty mówi o formalnej stronie wymiany objętych konwersją listów zastawnych i obligacyj na papiery konwersyjne.

§ 12-ty nakłada na instytucje wierzycielskie obowiązek rozpoczęcia wymiany obligacyj i listów zastawnych objętych konwersją najpóźniej od dnia 1 października 1933 oraz nakłada obowiązek dopełnienia pewnych warunków formalnych, związanych z opublikowaniem terminu rozpoczęcia wymiany papierów oraz z trwaniem okresu wymiany zarówno listów jak i obligacyj. Pozatem rozporządzenie reguluje sprawy, różnych formalności związanych z konwersją, jak np. sprawy stemplowania obligacyj i listów, wypuszczanie innych odcinków, zmniejszenia ilości różnych seryj papierów, przestemplowania związanego z konwersją i t. p.

§ 17-ty mówi, że konwersja nie wstrzymuje ani obowiązku uiszczenia w terminie wszelkiego rodzaju należności z tytułu wierzytelności, ani obowiązku płacenia odsetek zwłoki. Poza tem konwersja nie stanowi przeszkody ani do wdrożenia ani do prowadzenia postępowania sądowego, egzekucji sądowej lub egzekuzekucji we własnym zakresie instytucyj wierzycielskich.

Zmiany w stanie wierzycielskim, wynikające z konwersji, powinny być w postępowaniu egzekucyjnem ujawnione przed rozpoczęciem licytacji na podstawie jednostronnego oświadczenia instytucji wierzycielskiej, zgłoszonego do protokółu licytacji. Ustalona jednak wysokość wadjum licytacyjnego nie ulega zmianie.

Przedostatni § 18-ty mówi, że poza zmianami, dokonanemi ustawą konwersyjną z grudnia 1932 r. i rozporządzeniami wykonawczemi, wszelkie inne prawa instytucyj wierzycielskich pozostają w mocy.

Ostatni § 19-ty mówi o wejściu w życie omawianego rozporządzenia z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw — 30 maja r. b.

## 3% państwowa renta ziemska

Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30 maja r. b. zostanie wypuszczona I serja 3% państwowej renty ziemskiej w złotych w złocie na 50.000.000 zł. Renta będzie służyła na wynagrodzenie za majątki podlegające wykupowi na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej oraz na majątki przejęte na własność Skarbu Państwa na cele osadnictwa wojskowego.

Obligacje renty opiewać będą na okaziciela i będą wypuszczone w odcinkach po 100, 500, 1000 i 5000 zł. w złocie. Kupony płatne będą półrocznie zdołu począwszy od 1 grudnia 1933 r. Umorzenie obligacyj odbywać się będzie drogą losowania lub skupu z wolnej ręki i nastąpi nie później niż w dniu 1 grudnia 1992 r.

Obligacje renty zaopatrzone będą w podpisy Ministra Skarbu Rolnictwa i Reform Rolnych, członków Komisji Długów Państwa oraz pieczęć Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

## Cło na oleje roślinne

W Dzien. Ust. Nr. 48 z dn. 17 czerwca r. b. (poz. 839), ukazało się rozporządzenie wprowadzające następujące zmiany do taryfy celnej (w nawiasach stawki dotychczasowe).

z poz. 117 p. 1. Oleje roślinne stałe przy 15°C, oprócz osobno wymienionych o zawartości wolnych kwasów tłuszczowych:
a) 2½% i wyżej 50 zł (25 zł).
Uwaga I. oleje wymienione sprowadzone dla celów przemysłowych za pozwoleniem Min. Skarbu. 10 zł. (10 zł.).
Uwaga II. Oleje wymienione sprowadzane do rafinowania za pozwoleniem Min Skarbu — 25 zł. (25 zł.)
b) poniżej 2½% 100 zł (100 zł).

Rozporządzenie weszło w życie dnia 17 czerwca r. b.

## Uregulowanie wywozu jaj

W Dzien. Ust. Nr. 43 z dnia 17 czerwca r. b. (poz. 336) ukazało się rozporządzenie wprowadzające m. in następujące zmiany do przepisów (Dz. Ust. z 1931 r. Nr. 62 poz. 503.) regulujących wywóz jaj zagranicę.

§ 10 otrzymał brzmienie: Jaja świeże i czyste przeznaczone na wywóz należy sortować według następujących gatunków oznaczanych wagą 1000 sztuk.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) | od 47 kg | do 48 kg | włącznie |
| 1) | 49 | 50 | |
| 3) | 51 | 52 | |
| 4) | 53 | 54 | |
| 5) | 55 | 56 | |
| 6) | 57 | 58 | |
| 7) | 59 | 60 | |
| 8) | 61 | 62 | |

9) powyżej 62 kg. z oznaczeniem na skrzyni rzeczywistej wagi w pełnych kilogramach. W gatunkach 2 — 9 nie mogą znajdować się jaja, których sztuka waży 45 gr. i mniej. Jaja chłodzone czyste, podlegają powyższym przepisom. W gatunkach jaj od 1 do 8 waga przeciętna jaj, znajdujących się w danem opakowaniu w przeliczeniu na wagę przeciętną 1000 sztuk, nie może przekraczać ani dolnej ani górnej wagi oznaczonego gatunku.

II. Pozatem zarządzono, że Minister Przemysłu i Handlu po porozumieniu z Min. Rol. i Ref. Rol. ustanawia z śród kandydatów przedstawionych wspólnie przez izby przemysłowo-handlowe i izby rolnicze głównego inspektora, którego zadaniem będzie wykonywanie ogólnego zarządu nad wywozem jaj.

III. Równocześnie ustanowiono, że nadzór nad wywozem jaj wykonywany będzie zarówno w miejscach odprawy celnej, jak i w miejscach zbiórki i przerobów jaj.

Rozporządzenie weszło w życie dn. 1 lipca r. b.

## Zwrot cła przy wywozie lnu

Dn. 22 czerwca r. b. w lokalu Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, odbyło się posiedzenie w sprawie zwrotu cła przy wywozie lnu czesanego i wyczesków lnianych. Obecnie zwrot cła wynosi 10 zł od 100 kg lnu trzepanego, a 5 zł od 100 kg. pakuł trzepanych.

Powyższe zarządzenie spowodowało, że w ostatnich latach wywozu lnu uszlachetnionego — czesanego gwałtownie się kurczył: z 3.629 q w 1930 r. do 1.419 p w 1931 r., a 379 q w 1932 r. Równocześnie zaś zwiększył się wywóz lnu trzepanego, nawpółobrobionego, z dużym dodatkiem zanieczyszczeń, przez co towar polski na rynkach zagranicznych nie cieszył się dobrą opinją. Z tych względów organizacje rolnicze (już od paru lat) domagały się stosowania zwrotu cła jedynie do towaru uszlachetnionego, jakiem jest włókno i pakuły lniane czesane. Natomiast izby przemysłowo - handlowe, godziły się pierwotnie jedynie na zróżniczkowanie zwrotu cła: 10 zł. od włókna lnianego trzepanego, a — 15 zł. od włókna lnianego czesanego. W wyniku dyskusji przyjęto zasadę kompromisową, że zwrot cła winien wynosić 10 zł. od 100 kg. włókna trzepanego, zaś 25 zł. od 100 kg włókna czesanego.

Pozatem uchwalono jednomyślnie, że kontrola przy wywozie lniu premjowanego winna być znacznie zaostrzona, oraz że jednocześnie winna być zorganizowana nadkontrola. Opracowanie zasad tej nadkontroli przekazano Towarzystwu Lniarskiemu w Wilnie oraz Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie.

## O usprawnienie eksportu przetworów mięsnych

Dnia 9 czerwca r. b. odbyło się w Państwowym Instytucie Eksportowym posiedzienie podkomisji dla uprawnienia eksportu przetworów mięsnych. Referat obrazujący całokształt obecnej sytuacji w zakresie przemysłu mięsno - przetwórczego opracował bardzo szczegółowo i wyczerpująco P. Inż. Żelaski. Dyskusja która się rozwinęła na tle tego referatu, oświetliła dodatkowo szereg ważnych momentów, zwłaszcza w dziedzinie kalkulacji eksportowej poszczególnych artykułów przemysłu mięsnego. W rezultacie uchwalono szereg dezyderatów, domagając się między innemi:

1) pczynienia wszelkich ułatwień w kierunku podniesienia poziomu technicznego naszego wędliniarstwa przy jednoczesnem opracowaniu zasad i wprowadzenia w życie standaryzacji wywozu;
2) popierania tego wywozu zapomocą premij wywozowych, udzielanych przez Międzyministerjalną Komisję Popierania Eksportu, oraz przez utrzymanie w mocy dotychczas obowiązującego zwrotu cła;
3) szerokiego uwzględnienia interesów przemysłu przetwórczego przy zawieraniu traktatów handlowych, w szczególności z Austrją, Francją, Szwajcarją, Italją, Anglją i Belgją.

Dalsze dezyderaty przemysłu dotyczyły stworzenia warunków dla obniżenia kosztów produkcji oraz zagadnień transportowych.

## Jarmark wełny w Poznaniu

Na Jarmark Wełny w Poznaniu, który odbył się w dniu 13 czerwca r. b. nadesłano 109 partyj wełny razem 54.908,5 kg. Największe ilości nadesłano z województw: poznańskiego 48 partyj = 22.701,5 kg., pomorskiego 36 partyj = 15.824 kg., kieleckiego 11 partyj = 6.474 kg., warszawskiego 6 partyj = 5.159 kg., lubelskiego 3 partje = 2.585,5 kg., resztę z województw łódzkiego, krakowskiego, lwowskiego, poleskiego i wołyńskiego.

W dniu Jarmarku sprzedano 51 partyj o wadze 23.324,5 kg., za ogólną sumę ca 63.000 zł. O sprzedaż dalszych partyj toczą się pertraktacje, gdyż wiele partyj nie sprzedano ze względu na zbyt wysokie limity podawane pierwotnie przez hodowców.

Zależnie od rendement i wyrównania wełny, czystości wilgoci i tłuszczopotu płacono na Jarmarku w dniu 13 czerwca n. b. za wełnę brudną, to znaczy niemytą na owcy, w granicach od 2,50 zł. do 3,50 za 1 kg. Przeciętna cena wynosiła 2,70 zł. za 1 kg. Następny Jarmark odbędzie się w pierwszej dekadzie października r. b.

## Podatek majątkowy

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 6 czerwca r. b. L. D. V. 27.14/2/33 wyjaśnia, że:

Nadzwyczajna danina majątkowa w I grupie kontyngentowej (rolnictwo) oblicza się zosobna dla każdego płatnika podatku gruntowego w okręgu danego urzędu skarbowego, a więc jeżeli jedna i ta sama osoba jest płatnikiem podatku gruntowego w okręgach dwóch lub więcej urzędów skarbowych, wówczas opłaca ona nadzwyczajną daninę majątkową w okręgu każdego urzędu skarbowego zosobna. Do zapłacenia nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej za dany rok podatkowy, jest obowiązana osoba, opłacająca państwowy podatek gruntowy, wymierzony na bieżący rok podatkowy nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Dalsze przepisy okólnika dotyczą płatników daniny majątkowej II i III grupy kontyngentowej (II grupa — wielki oraz średni przemysł i handel, III grupa — pozostałe kategorje majątku).

Rozporządzeniem Ministrów: Skarbu, Rolnictwa i R. R., Spraw Wojskowych oraz Spraw Wewnętrznych z dn. 9 maja r. b. zwolnione zostały od obowiązku nadzwyczajnej daniny majątkowej: 1) gospodarstwa osadników wojskowych o powierzchni do 45 ha ziemi na obszarze województw: wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: augustowskiego, grodzieńskiego, suwalskiego i wołkowyskiego — województwa białostockiego i 2) gospodarstwa osadników o powierzchni do 35 ha nabytej ziemi na obszarze województw: pomorskiego, białostockiego, nowogródzkiego. poleskiego.

wołyńskiego, wileńskiego oraz powiatów: bialskiego, gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, myślenickiego, nowosądeckiego, nowotarskiego, wadowickiego i żywieckiego — województwa krakowskiego; powiatów brzozowskiego, dobromilskiego, drohobyckiego, krośniewskiego leskiego, przemyskiego, samborskiego, sanockiego i turczańskiego — województwa lwowskiego; powiatów: doliniańskiego, kałuskiego, kosowskiego, nowodwórniańskiego oraz część powiatu stryjskiego, stanowiącej dawny powiat skolski — województwa stanisławowskiego; wreszcie powiatów bielskiego, cieszyńskiego — województwa śląskiego. 3) gospodarstwa osadników o powierzchni do 20 ha nabytej ziemi na pozostałych obszarach Rzplitej,

## 4½% listy zastawne P. B. R. na zaległości podatkowe

Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 10 czerwca r. b. L. D. V. 22 617(1) 33 w myśl postanowień ustępu artykułu 5 ustawy z dnia 12 marca 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań. obciążających gospodarstwa rolne (Dz. U. R. P. Nr. 25 por. 221, r. 1932) komunikuje że:

nabywcy gruntów z parcelacji prowadzonej na zasadzie wspomnianej ustawy, składają do depozytu Państwowego Banku Rolnego wszelkie wpłaty gotówkowe za nabyte grunty. Art. 5 ustęp 2, wspomnianej ustawy stanowi, że z powyższych depozytów podlegają potrąceniu kwoty na pokrycie zaległych podatków właścicieli parcelowanych nieruchomości, o ile Ministerstwo Skarbu inaczej nie zarządzi.

Ponieważ nadmierne uszczuplanie depozytów gotówkowych wskutek potrącania wszystkich zaległych podatków osłabiłoby w dużym stopniu korzyści, płynące dla właścicieli majątków z parcelacji, prowadzonej w trybie wspomnianej ustawy, i mogłoby hamująco wpłynąć na całą akcję oddłużeniową — przeto Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby w tych wypadkach parcelecji oddłużeniowej, gdy nabywcy gruntu uzyskają pożyczki w 4½% listach zastawnych P. B. R., urzędy skarbowe nie domagały się od P.B.R. wpłaty sum przechowywanych w depozycie, celem pokrycia zaległości podatkowych, wyszczególnionych w punkcie 1 § 2 rozp. Min. Skarbu z dnia 30 marca 1933 r. o przyjmowaniu złotych 4½% listów zastawnych B. R. P. serji I na spłatę zaległości podatkowych (Dz.U.R.P. Nr. 24 poz. 198), lecz pokrywały je—na wniosek zainteresowanych — w całości powyższemi listami.

Natomiast na spłatę zaległości podatkowych, wymienionych w punkcie 2 § 2 wspomnianego rozporządzenia, będą przyjmowane wspomniane listy zastawne tylko do wysokości połowy tych zaległości z tem, że druga połowa zostanie równocześnie potrącona z depozytu gotówkowego, bądź też właściciel parcelowanego majątku uiści go w gotówce.

W przytoczonych wypadkach listy zastawne P. B. R. przekazywane będą Skarbowi Państwa w sposób przewidziany okólnikiem z dnia 19 kwietnia r. b. L. D. III. 5111 (6) 33, o zarachowaniu złotych 4½% listów zastawnych P. B. R. na pokrycie niektórych zaległości podatkowych.

## Podatek gruntowy i podymne w b. Królestwie Kongresowym

Na baczną uwagę właścicieli ziemskich w b. Królestwie Kongresowem zasługuje wyrok N. T. A. z dnia 20 maja 1933 r., wydany do liczby rej. 1344/30, który wystawia następującą zasadę prawną, uchwaloną przez zwiększone Kolegjum:

„Par. 7 rozporządzenia Ministra Skarbu z 10 września 1920 Dz. U. R. P. poz. 639 nie jest zgodny z ustawą z 14 lipca 1920 Dz. U. R. P. poz. 477 o ujednostajnieniu i podwyższeniu podatków gruntowych i podymnego na obszarze b. Królestwa Kongresowego".

Przebieg sporu prawnego, który był genezą ustanowienia wyżej wymienionej, doniosłej zasady prawnej, był następujący:

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych na powiat warszawski zarządził jeszcze w r. 1924 z mocy rozporządzenia ministerjalnego z dnia 10 września 1920 (Dz. U. R. P. poz. 639) rewizję klasyfikacji gruntów, wchodzących w skład majątku Zaborów Leśny w powiecie warszawskim. Ówczesna współwłaścicielka tego majątku zaprotestowała w czerwcu 1924 przeciw temu zarządzeniu, twierdząc, że jest ono pozbawione podstawy prawnej, a ponadto jest formalnie wadliwe. Mimo tego protestu przeprowadzono rewizję klasyfikacji gruntów, a właścicielka odmówiła podpisania odnośnego protokułu czynności. Zażalenie właścicielki przeciw zarządzonej rewizji klasyfikacji i przeprowadzeniu tejże oraz jej wynikowi, Izba Skarbowa oddaliła, a N. T. A. nie uwzględnił skargi właścicielki, wniesionej na decyzję Izby Skarbowej. Odnośny wyrok N. T. A. z r. 1926 ustalił, że decyzja Izby Skarbowej nie jest decyzją ostateczną, któraby po myśl art. 1 i 9 ustawy z 3 sierpnia 1922 o N. T. A. była zaskarżalną przed tą najwyższą instancją sądowo-administracyjną, albowiem przeciw orzeczeniu Izby Skarbowej dopuszczalny jest środek prawny w trybie administracyjnego postępowania do Min. Skarbu, skarga zatem do N. T. A. przeciw decyzji Izby Skarbowej jest niedopuszczalną z powodu niewyczerpania toku instancyj.

W tym stanie rzeczy właścicielka majątku wniosła po przywróceniu jej odnośnego terminu w dniu 1927 r. rekurs do Ministerstwa Skarbu, w którym wywiodła, że dokonane przez Urząd Skarbowy w r. 1924 przeklasyfikowanie gruntów majątku Zaborów Leśny „jawnie obraża jedynie dotąd na obszarze b. Królestwa Kongresowego w przedmiocie poprawiania katastru do wymiaru podatków gruntowych obowiązujące artykuły 129, 127, 130 i 131 ros. ustawy o podatkach bezpośrednich (Zb. Pr. tom 5), dołączoną do tej ustawy tabelę klasyfikacyjną i ogólne zasady proceduralne".

Postępowanie Urzędu Skarbowego — zarzuca dalej rekurs — nie może być usprawiedliwione § 7 rozp. Min. Skarbu w przedmiocie ujednostajnienia i podwyższenia podatków gruntowych i podymnego na obszarze b. Królestwa Kongresowego z dnia 9 września 1920 (Dz. U. R. P. poz. 639), bo rozporządzenie to, jako niezgodne z usta-

wą, nie może mieć zastosowania. Pozatem rekurs podnosił zarzuty przeciw sposobowi przeprowadzenia rewizji w Zaborowie Leśnym oraz przeciw faktycznym wynikom tej rewizji. Skoro zaś Izba Skarbowa w 1924 r. sposób przeprowadzenia i jej wynik zaakceptowała, to decyzje te winny z wszystkich powyższych powodów ulec uchyleniu jako nieważne.

Naskutek tego rekursu Min. Skarbu poleciło Izbie Skarbowej przeprowadzenie dodatkowych dochodzeń na miejscu, w wyniku których dokonano w r. 1929 częściowych zmian w klasyfikacji gruntów majątku Zaborów Leśny.

Ta ostatnia decyzja Min. Skarbu została przez właścicielkę zaskarżona do N. T. A. W skardze właścicielka wywiodła, że jej rekurs nie domagał się zmian w klasyfikacji gruntów, dokonanej przez władze niższe, lecz całkowitego jej uchylenia, jako niedopuszczalnej i nieważnej. Skoro więc Ministerstwo wprowadziło tylko zmiany w klasyfikacji, to tem samem pozostawiło rekurs bez uwzględnienia. Pozatem powtarza skarga wywody rekursu co do niedopuszczalności i nieważności rewizji z punktu widzenia postanowień powołanej wyżej ros. ustawy oraz co do niedopuszczalności stosowania rozp. Min. Skarbu z dnia 10 września 1920 z powodu jego nieważności.

N. T. A. w motywach odnośnego wyroku ustalił następujący stan faktyczny i prawny.

Zaskarżone orzeczenie Min. Skarbu z r. 1929, nie powołuje się na żaden przepis prawny i zatwierdziło z częściowemi zmianami klasyfikację gruntów Zaborów Leśny, klasyfikacja ta zaś przeprowadzoną została na podstawie § 7 rozp. Min. Skarbu z 10 września 1920 r. (Dz. U. R. P. poz. 639). Ponieważ skarżąca zarówno w odwołaniu jak i w skardze twierdziła, że jedyną podstawę do przeprowadzenia rewizji klasyfikacji gruntów mogą stanowić art. 130 i 131 ros. ustawy o podatkach bezpośrednich, musiał się N. T. A. zająć przedewszystkiem rozstrzygnięciem pytania, czy § 7 wspomnianego rozporządzenia mógł stanowić podstawę do przeprowadzenia tej rewizji.

W tym względzie N. T. A. ustalił, że rozp. Min. Skarbu z 10 września r. 1920 wydane zostało na zasadzie art. 8 i 10 ustawy z 14 lipca 1920 (Dz. U. R. P. poz. 477) o ujednostajnieniu i podwyższeniu podatków gruntowych i podymnego na obszarze b. Królestwa Kongresowego. Art. 10 tej ustawy jest ogólną klauzulą wykonawczą, art. 8 zaś ustawy dawał Min. Skarbu upoważnienie do przyznawania pewnych ulg w podatku gruntowym i podymnym.

Tymczasem jednak — głoszą motywy wyroku N. T. A. — § 7 rozp. z 10 września 1920 dotyczy zupełnie innego przedmiotu, gdyż nie jest on zarządzeniem wykonawczem do żadnego z postanowień ustawy z 14 lipca 1920, lecz zarządza on pod pewnemi warunkami rewizję klasyfikacji całej pewnej kategorji gruntów t. j. „niewłaściwie zaklasyfikowanych i opodatkowanych przestrzeni“. Gdy więc powołany przepis rozp. wykonawczego nie znajduje podstawy prawnej w przepisach wspomnianej ustawy, uznał N. T. A., że § 7 rozp. Min. Skarbu z 10 września 1920, wychodząc poza ramy powołanych w nim, jako jego podstawy, art. 8 i 10 ustawy z 14 lipca 1920, oraz poza ramy przepisów tej ustawy wogóle, nie jest zgodny z tą ustawą. Tem samem nie może też § 7 rozp. stanowić dostatecznej podstawy do przeprowadzenia rewizji klasyfikacji gruntów, która wobec art. 1 powołanej ustawy jest na terenie b. Król. Kongresowego unormowana przepisami ros. ustawy o podatkach bezpośrednich.

Skoro więc w rozpoznawczej sprawie zaskarżone orzeczenie o zmianie klasyfikacji gruntów majątku Zaborów Leśne oparto właśnie na § 7 rozp. z dnia 10 września 1920, N. T. A. musiał uchylić to orzeczenie, jako niezgodne z ustawą z 14 lipca 1920 r.

W wyroku w tej sprawie zapadłym ustalił N. T. A. na wstępie podaną zasadę prawną.

## Przegląd ustaw i rozporządzeń

**Zakaz przywozu niektórych towarów** wprowadza rozp. Rady Min. z dn. 8.VI 1933r. (Dz. U. R. P. N. 42, poz. 331).

**Listę związków** rewizyjnych, zrzeszających spółdzielnie kredytowe, co do których nie ma zastosowania ustawa z dn. 29. III. r. b. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych oraz ustawa z dn. 28. III r. b. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich, ustala rozp. Min. Sk. z dn. 24. V 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 332)

**Gospodarstwa rolne i leśne** oraz poszczególne przedsiębiorstwa i zakłady, podlegające obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków zalicza do odpowiedniej kategorji i klasy niebezpieczeństwa rozp. Min. Op. Społ. z dn. 24. V. 1933 (Dz. U. R. P. N. 42, poz 333).

**Wywóz kurzych jaj zagranicę** reguluje roz Min. Przem. i H. z dn. 20. V. 1933 r. (Dz. U. R. P. N. 43, poz. 336).

**Emisję I-ej serji 3% państwowej renty ziemskiej** dopuszcza rozp. Min. Sk. z dn. 30. V. 1933 r. (Dz. U. R. P. N. 43, poz. 337).

**Wymiar i pobór niektórych podatków** przejmują władze skarbowe na mocy rozp. Min. Sk. z dn. 7. VI 1933 r. (Dz. U. R. P. N. 43, poz. 338).

**Taryfę celną** częściowo zmienia, roz. Min. Sk. Przem. i H., oraz Roln. i R. R. z dn. 10. VI. 1933 r. (Dz. U. R. P.. poz. 339).

# KRONIKA ZAGRANICZNA

## Sprawy Międzynarodowe.

### Blok agrarny wobec Konferencji w Londynie.

Główne lub niemal wyłączne znaczenie stałego porozumienie państ środkowej i wschodniej Europy czyli t. zw. Bloku Agrarnego polega, jak wiadomo, na systematycznem uzgodnieniu postulatów gospodarczych tych

państw na szerszym terenie polityki międzynarodowej, związanej w ten czy w inny sposób z działalnością Ligi Narodów. Pozatem bowiem wynika jasno ze struktury wewnętrzno gospodarczej państw Bloku, z charakteru i rozmiarów wzajemnego handlu między temi krajami, że nie stanowią one dla siebie podstawy dla stworzenia jakiejkolwiek mniej lub więcej uzmysławiającej się czy samowystarczalnej całości ekonomicznej. Dlatego też każdy kto śledził uważniej krótką, ale interesującą historję Bloku, mógł stwierdzić całkowitą zależność prac organizacyjno - politycznych w łonie Bloku od posunięć na terenie ogólnej międzynarodowej polityki. Ostatnim tego przykładem jest Konferencja Bloku, w Bukareszcie, obradująca na tydzień przed rozpoczęciem światowej Konferencji Gospodarczej w Londynie..

Konferencje w Bukareszcie, trzecia już z rzędu doroczna narada odpowiedzialnych kierowników polityki gospodarczej Bloku, w której udział wzięły jak zwykle: Bułgarja, Czechosłowacja, Estonja, Jugosławja, Łotwa, Polska, Rumunja i Węgry, a nadto po raz pierwszy w charakterze obserwatorów: Grecja i Turcja, uchwaliła, w wyniku trzydniowych debat, szereg rezolucyj, ujętych w formę protokółu końcowego i przedstawiających uzgodnione stanowisko państw Bloku Agrarnego, jakie ten zająć winien na światowej Konferencji gospodarczej w Londynie, w zakresie polityki gospodarczej, dotyczącej rolnictwa.

Jeżeli chodzi o zagadnienia finansowe — państwa Bloku ustaliły następujące tezy (w streszczeniu):

1. Pierwszym warunkiem przywrócenia równowagi finansowej i ekonomicznej świata jest zniesienie w praktyce długów międzypaństwowych, pochodzących z czasów wojny.

2. Załatwienie sprawy publicznych długów zagranicznych winno się opierać na zasadzie dostosowania ciężarów z tego tytułu do zdolności płatniczych każdego państwa dłużniczego, w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy wierzycielami i dłużnikami.

3. Stabilizacja wszystkich walut jest niezbędnym warunkiem zdrowych stosunków gospodarczych, co jednakże zależy przedewszystkiem od polityki państw, będących ośrodkiem światowego rynku finansowego.

4. Polityka emisyjnych banków centralnych państw rolniczych winna posiadać, przy zachowaniu tradycyjnych zasad, odpowiednią elastyczność, wynikającą z charakteru produkcji rolniczej.

5. Polityka monetarna, prowadzona obecnie przez państwa dłużnicze, nie będzie mogła ulec zmianie, o ile problem zadłużenia nie zostanie rozstrzygnięty i o ile państwa wierzycielskie nie umożliwią państwom dłużniczym wywiązania się z ich zobowiązań przez spłaty zapomocą towarów i usług.

6. Wolność obrotu dewizami i ruchu kapitałów winna być przywrócona w jaknajszybszym czasie, jak tylko spełnione będą warunki, zapewniające stabilizację monetarną. Tam, gdzie niezbędne będzie przejściowe utrzymanie utrudnień w dziedzinie wymiany, wskazane jest pewne ich ujednolicenie przy zachowaniu swobody wypłat związanych z wymianą towarową.

7. Należałoby urzeczywistnić w jaknajszybszym czasie projekt monetarnego funduszu normalizacyjnego, przewidziany przez Konferencję w Stresie, w postaci, która zapewniłaby skuteczną i natychmiastową pomoc bankom emisyjnym państw rolniczych.

8. Należałoby przystąpiś do realizacji niektórych projektów robót publicznych, opracowanych pod kierownictwem Ligi Narodów, a w szczególności projektów, mogących się przyczynić do ułatwienia wymiany handlowej pomiędzy krajami rolniczemi Europy środkowej i wschodniej.

Jeżeli chodzi zkolei o zagadnienia dotyczące handlu, uchwalono tezy następujące (w streszczeniu).

1. Państwa Bloku Agrarnego żądają raz jeszcze zupełnego zniesienia ograniczeń i zakazów dotyczących międzynarodowego handlu artykułami rolniczemi, bez względu na charakter tych zarządzeń. Wskazana jest tutaj przedewszystkiem równość traktowania artykułów rolniczych i przemysłowych, która wymaga: a) żeby cła zbyt wysokie, stanowiące dla produktów rolnych w szczególności bezwzględną prohibicję, sprowadzone zostały do słusznego poziomu, b) aby zarządzenia o charakterze zakazów administracyjnych, stosowane wyłącznie do artykułów rolnych (m. in. zarządzenia weterynaryjne., fitopatalogiczne, oraz pośrednie zarządzenia protekcyjne) zostały zniesione, wraz z właściwemi zarządzeniami prohibicyjnemi.

2. Państwa Bloku Agrarnego, żądają kontynuowania, rozwoju oraz ostatecznego uznania zasady traktowania preferencyjnego dla zbóż, tytułem czasowego i wyjątkowego odstąpienia od klauzuli największego uprzywilejowania. To preferencyjne traktowanie winno być w pierwszym rzędzie zastosowane na podstawie konwencji o rewaloryzacji zbóż i zaleconej przez Konferencję w Stresie. Konwencja ta przewiduje, jak wiadomo, premjowanie wywożonego zboża ze specjalnego funduszu premjowego, mającego powstać w drodze obciążenia wszystkich uczestników w konwencji, z tem, że państwa importujące, które przyznają zbożu europejskiemu ulgi preferencyjne mają być od opłat na nie przypadających zwolnione w całości lub w części.

W zakresie praw dotyczących organizacji produkcji i zbytu artykułów rolniczych państwa Bloku ustaliły tezy następujące (w streszczeniu):

1. Państwa Bloku potwierdzają rezolucje, przyjęte na konferencjach w Warszawie w 1930 i w Sofji w 1931 r., mające na celu lepszą organizację międzynarodowego rynku produktów rolnych i zwracają w szczególności uwagę rządów, reprezentowanych na konferencji w Londynie, na znaczenie ewentualnych umów zmierzających do usprawnienia, poza rynkiem zbóż, także i rynku produktów, w dużej części eksportowanych przez rolnicze kraje europejskie jak: bydło, trzoda, bekony, masło, jaja, chmiel, owoce, olejek różany, jak również rynku tytoniu oraz rynku drzewa, w tej ostatniej sprawie w myśl wskazań Międzynarodowego Komitetu Drzewa. Porozumienia tego rodzaju są specjalnie wskazane tam, gdzie przywóz omawianych produktów jest skontygentowany, ponieważ ostra konkurencja między państwami rolniczemi, wyrażająca się w zniżce cen, nie jest w stanie w tym wypadku zwiększyć ich wywozu.

2. Państwa Bloku stwierdzają, na marginesie ostatnich projektów lepszej organizacji międzynarodowego rynku zboża, że nie one powiększyły nadmiernie powierzchnię zasiewu, wprowadzając w ten sposób ogólny kryzys i że nie one winny zmiejszyć produkcję, co zresztą w krajach, w których rozwój rolny opiera się głównie na gospodarstwach włościańskich, byłyby nawet rzeczą niemożliwą z punktu widzenia międzynarodowego; najważ-

niejsze jest nietyle zmniejszenie produkcji, co ewentualna reglamentacja wywozu, którą to myśl potwierdziła narada genewska z maja 1933 r., ekspertów zamorskich krajów, eksportujących zboże. Co się tyczy czynnego udziału krajów importujących zboże w dziele podniesienia cen zbóż na rynku międzynarodowym — samo uczestnictwo w „międzynarodowej organizacji zbóż" nie wystarczy, gdyż jest rzeczą konieczną, aby kraje te importowany faktycznie słuszne ilości zboża, rezygnując ze sztucznej samowystarczalności, która stanowi ważną przyczynę obecnego kryzysu. Państwa Bloku stwierdzają, że każdy projekt organizacji międzynarodowego rynku zbożowego zgodny będzie całkowiecie z systemem perefereńcyj dla zboża europejskiego, ponieważ będzie w tym celu wystarczało przyznanie preferencyjnych kontygentów eksportowych, eksportującym krajom europejskim.

3. Państwa Bloku nalegają na konieczność uzupełnienia i wykończenia jak najrychlej, a w każdym razie przed zakończeniem konferencji w Londynie, prac rozpoczętych na terenie Ligi Narodów, mających na widoku zawarcie szeregu międzynarodowych konwencyj weterynaryjnych.

4. Państwa Bloku są zdania, że sprawa przywrócenia wolności ruchu ludności winna się znaleźć na porządku dziennym konferencji w Londynie.

Państwa Bloku podkreślają, że natychmiastowe wprowadzenie zarządzeń, przewidzianych w powyższych zaleceniach, jest konieczne, gdyż umożliwiałoby krajom Bloku uniknąć w okresie sprzedaży zbiorów dalszego pogorszenia sytuacji.

W zakończeniu konferencja zaleca wreszcie delegacjom państw Bloku, udającym się do Londynu, stworzenie tam Stałego Komitetu Współpracy i zorganizowanie specjalnego sekretarjatu.

Wten sposób przedstawiliśmy w najtreściwszej formie wspólnego stanowiska Bloku Agrarnego wobec aktualnych zagadnień międzynarodowej polityki ekonomicznej. Podobno koordynacja poglądów ma oczywiście swoją pozytywą wagę, aczkolwiek nie należy zapominać, że rozwiązanie wielkiego problemu współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej zasadza się nie na uzgodnieniu interesów wspólnych, ale właśnie interesów sprzecznych, których „wpólność" zaryowuje się jedynie w przewidywaniu niedających się zresztą, ściśle wymienić i związanych z niewątpliwem ryzykiem korzystnych zmian w ogólnych warunkach ekonomicznych w przyszłości. I tu leży niewątpliwie punkt ciężkości.

W chwili gdy piszemy te słowa — konferencja londyńska jest raczej w początkach swych prac i trudności. O wynikach jej niepodobne też obecnie niczego przypuszczać, chociaż uzasadniony dotychczasowem doświadczeniem sceptycznym nie wydaje się być tutaj specjalnym grzechem. Tembardziej niepodobna przewidzieć jakie będą losy projektu polskiego w Komisji Ekonomiczno handlowej, proponującego -opracowanie konwencji: 1) w sprawie stosowania i stopniowego zmniejszenia ograniczeń dewizowych, odnoszących się do płatności, wynikających z bierzących tranzakcyj handlowych; 2) w sprawie stosowania i stopniowego zniesienia ograniczeń i zakazów odnoszących się do przywozu towarów. W każdym razie jest rzeczą jasną, że jakkolwiek propozycję tę wniosła Polska we własnym tylko imieniu (zapewno ze względów taktycznych) — duch i tendencja projektu odpowiadają całkowicie bukareszteńskim rezolucjom państw Bloku.

---

## Austrja.

### Z polityki zbożowej.

W Ministerstwie Rolnictwa został opracowany projekt ustawy, przewidującej przymus domieszki krajowej pszenicy przy przemiale pszenicy importowanej, przyczem stosunek obu tych wielkości ma być ustalany co miesiąc.

Wobec tego, że tegoroczny zbiór żyta w Austrji ma pokryć całkowite zapotrzebowanie wewnętrzne, przypuszcza się, że na najbliższą kampanję zostaną wprowadzone zakazy przywozu tego zboża. W r. 1932 Austrja pokryła własną produkcją 84% swego zapotrzebowania żyta, a 40% — zapotrzebowania pszenicy.

Z dniem 20 czerwca b. r. wygasły ulgi celne na pszenicę, żyto i mąkę, zastosowane przy waloryzacji ceł w związku ze spadkiem kursu szylinga austr. Ulgi te polegały na tem, że wynikające z waloryzacji dodatki do obowiązujących ceł nie zostały zastosowane do tych artykułów na okres czasu od 20. VI. 1933 r.

## W. Brytanja.

### Obostrzenia przywozowe dla sadzonek, korzeni i ziemniaków. . .

Wyszło nowe rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa wchodzące w życie dnia 15. VII. r. b., na podstawie którego przywóz sadzonek, korzeni, cebulek oraz ziemniaków może się odbywać jedynie na podstawie przedłożonych każdorazowo świadectw zdrowotności. W stosunku do importu z Francji konieczne jest ponadto stwierdzenie, że dany transport pochodzi z okolicy, w której w promieniu 200 km nie natrafiono na pasożyta Colorado.

Przywóz ziemniaków z U. S. A., Kanady oraz Francji jest nadal zabroniony jak również przeładunek w portach angielskich lub walijskich. W stosunku do pozostałych krajów eksportujących ziemniaki wymagane jest świadectwo, że w okręgu najbliższych 2 km od miejsca produkcji nie stwierdzono żadnej choroby.

### Dalsze ograniczenie importu bekonów do Anglji.

Idąc konsekwentnie po linji dotychczasowej polityki w zakresie importu bekonów, rząd angielski podjął ponownie rozmowy z krajami importującemi ten artykuł w sprawie dalszej redukcji kontyngentu bekonowego o 2½%. Nowy kontyngent miałby obowiązywać do dnia 22.VII r. b. Rokowania w tej sprawie są w toku.

## Danja.

### Regulowanie produkcji masła.

Minister Gospodarstwa zapowiedział, że na zbliżającej się sesji parlament będzie zmuszony uchwalić ograniczenia produkcji masła, podobne do tych, jakie uchwalono dla wieprzowiny. Mają być ustalone wyższe ceny masła na eksport i do zbycia na wewnętrznym rynku, bez obawy wywołania nadmiernej podaży; oraz niższe ceny masła, które zostanie uznane za nadwyżkę produkcyjną, masło takie (nadwyżka produkcyjna) ma być sprzedawane szpitalom, oraz instytucjom, które masła dotąd nie używały. Istnieje też projekt rozdawania, tak jak już istnieje to przy mięsie wieprzowem, kart bezrobotnym na masło.

Według obliczenia duńskiego biura dla statystyki folwarcznej ilość masła wytworzonego w I-ym kwartale r. 1933 wzrosła w stosunku do ostatniego kwartału 1932 r. o 5.5%. Jest jednak niższą o 3 milj. kg, czyli o 7.1% od produkcji w I-ym kwartale 1932 r. Wywóz zagranicę zmalał wydatnie w roku 1933. Podczas gdy w I-ym kwartale 1932 r. ilości masła wywiezione do Francji, Belgji i Szwajcarji stanowiły 14.5% całkowitej duńskiej produkcji, to w kwartale 1933 r. procent ten spada do 8.3%. W I-ym kwartale 1933 r. wywieziono z Danji masła 35.6 milj. kg, zaś w I-ym kwartale 1932 r. 38.3 milj. kg.

## Finlandja.

### Przywóz masła syberyjskiego.

Towarzystwo Eksporterów Masła Valio w Helsingforsie podjęło przywóz masła syberyjskiego. Pierwszy transport w wysokości 112 tonn w tych dniach przekroczył granicę fińską. Import ten odbywa się na zasadzie obrotu zamiennego za ser fiński, mleko i śmietanę w butelkach. Import masła syberyjskiego stoi w ścisłym związku ze spadkiem mleczności krów z jednej strony, z drugiej zaś oparty jest na kupieckiej kalkulacji sprzedaży lepszego własnego masła w Anglji i konsumcji w kraju masła tańszego. Jednakże polityka ta budzi poważne zastrzeżenia w sferach producentów, którzy twierdzą, że import taniego masła syberyjskiego wpływa deprymująco na ceny krajowe. W sprawie tej toczy się obecnie ożywiona dyskusja na łamach prasy fińskiej.

## Francja.

### Pełnomocnictwa rządu w zakresie celnym.

Komisja Celna Izby Deputowanych uchwaliła dwa projekty ustaw, na podstawie których rząd na okres najbliższych feryj parlamentarnych zostaje upoważniony stosować czasowe dodatki do stawek celnych w odpowiedzi na podwyżki celne innych państw, względnie w innych wypadkach zagrożenia interesów handlu francuskiego. Równocześnie rząd uzyskuje pełnomocnictwa w zakresie podwyżek celnych na artykuły skontyngentowane.

### Projekty ustawodawcze z zakresu polityki zbożowej.

Rząd opracował projekt ustawy o organizacji rynku zbożowego, będący w znacznym stopniu kodyfikacją obowiązującego ustawodawstwa w tej dziedzinie. Projekt ten przewiduje m. in. obowiązek rolników komunikowania o obszarze zasiewów zbóż oraz obowiązek kupców i młynów podawania władzom wiadomości o zapasach pszenicy na początku kampanji. Przy Ministerstwie Rolnictwa zostaje utworzony specjalny Komitet, czuwający nad wykonaniem ustawy. Pozatem projekt ustawy przewiduje zorganizowanie przez państwo przechowywania nadwyżek pszenicy, rozdział tych nadwyżek na następne lato, oraz spasanie gorszych gatunków tego zboża. Przewiduje się również eksport pszenicy przy pomocy premij, na które składają się wpływy z ceł pobranych od zboża w poprzednim roku. Wreszcie projekt zawiera postanowienia o utworzeniu funduszu dla interwencji na rynku wewnętrznym, na który składa się $^1/_3$ wpływów celnych od przywozu pszenicy oraz opłaty od młynów i powierzchni uprawnej zbóż.

Niezależnie od tego Komisji Celnej Izby Deputowanych został przedłożony projekt ustawy o Kasie Kompensacyjnej dla Handlu Zbożowego. Projekt ten przewiduje, że Kasa ma wystawiać dla każdej ilości wywiezionego zboża bon premjowy, upoważniający do natychmiastowego podjęcia gotówki w wysokości odpowiadającej cłu pobieranemu od przywozu zboża. Kasa Kompensacyjna ma rozporządzać wpływami z ceł zbożowych w wysokości, umożliwiającej premjowanie wywozu 5 milj. q zboża. W związku z tem przewiduje się udzielenie tej instytucji pożyczki w wysokości 400 milj. fr.

Wreszcie w Izbie Deputowanych znajduje się inny projekt ustawy, na podstawie którego ma być ustanowiony roczny kontyngent przywozowy kukurydzy w ziarnie dla zastąpienia nim wywiezionych z Francji produktów pochodnych twardej pszenicy (głównie otrąb).

## Niemcy.

### Ogłoszenie ustawy oddłużeniowej.

Projekt ustawy o uregulowaniu zadłużenia rolniczego, który podaliśmy w streszczeniu w n-rze 11 „R. Ek." str. 290 z r. b., został zaakceptowany przez gabinet Rzeszy na posiedzeniu w dn. 31 maja b. r. i ogłoszony w formie obowiązującej w Reichsgesetzblatt Cz. I. Nr. 61 pod datą 1.VI.33. Główna różnica między projektem a obowiązującą ustawą polega na tem, że nie uwzględniono postulatu rolniczego obniżenia oprocentowania długów rolniczych do 2%. Do ustawy tej wrócimy jeszcze w jednym z najbliższych n-rów naszego pisma.

### Podwyższenie stawki celnej na smalec.

W związku z ustawodawstwem, regulującem politykę tłuszczową Rzeszy (p. artykuł p. Gryziewicza w n-rze 12 „R. Ek." z r. b.), stawka celna na smalec i podobne tłuszcze przeznaczone do wyrobu margaryny za świadectwem pozwolenia i pod nadzorem zużycia (poz. tar. celn. 126 w uwadze) podwyższona początkowo z Rm. 10 — za 100 kg na 50 Rm, z dn. 16.V.33, została ponownie powiększona do Rm 75.—.

### Konflikt handlowy z Łotwą.

Już od dłuższego czasu można było obserwować w polityce gospodarczej Łotwy tendencje antyniemieckie z równoczesnem dążeniem do zadzierzgnięcia ściślejszych stosunków gospodarczych z Anglją. Tendencje antyniemieckie uwidoczniły się w utrudnieniach celnych, czynionych importowi z Niemiec, oraz w niekorzystnej polityce podziału dewiz. W dniu 15.V 1933 r. zamrożone kredyty Banku Rzeszy w Banku Łotewskim wynosiły 11 milj. łatów. Tego rodzaju stosunki wywarły zrozumiały wpływ na obroty handlowe łotewsko - niemieckie. Wartość ogólnego wywozu do Niemiec spadła w I-ym kwartale 1933 r., w porównaniu z I-ym kwartałem 1932 r. z 7.2 milj. do 3.2 milj. łatów. Analogiczne cyfry dotyczące wywozu do Anglji wykazują wzrost wartości eksportu z 4.6 milj. łatów do 5 milj. łatów. W tym samym czasie przywóz z Anglji wzrósł, podczas gdy przywóz z Niemiec zmalał. Przygotowywany powoli konflikt handlowy łotewsko-niemiecki wybuchł z chwilą, gdy Centralny Komitet łotewskiej partji socjal-demokratycznej, wspólnie z Komitetem żydowskich organizacyj powzięły formalną uchwałę o powszechnym bojkocie wyrobów niemieckich. Ponieważ rząd Rzeszy nie był skłonnym zgodzić się na tego rodzaju deklaracje bojkotowe, zarządził z ważnością od 12 czerwca począwszy zamknięcie granicy dla dowozu masła łotewskiego. W odpowiedzi na to zarządzenie rząd łotewski wprowadził w dniu 13 czerwca b. r. zakaz przywozu

towarów niemieckich do Łotwy. Wskutek ciężkiej sytuacji na rynkach maślanych, położenie eksportu łotewskiego po zamknięciu granicy niemieckiej stało się bardzo trudnem. O znaczeniu rynku niemieckiego dla Łotwy poinformują nas cyfry dotyczące roku 1932. W tym mianowicie roku wywieziono z Łotwy do Niemiec towarów na ogólną sumę 25.3 milj. łatów, co stanowi 26.2% całego łotewskiego wywozu; w wywozie tym bierze masło udział b. poważny: wynosi on bowiem aż 75% całego wywozu.

Jak donoszą pisma niemieckie, po rozmowach ministrów spraw zagranicznych Niemiec i Łotwy w Londynie, doszło do zażegnania konfliktu niemiecko-łotewskiego. Niemcy zgłosiły gotowość odebrania łotewskiego przywozu na warunkach normalnych, podczas gdy Łotwa zobowiązała się wystąpić oficjalnie przeciw wszelkiej akcji bojkotowej i usunąć ostatnie utrudnienia celne dla niemieckiego przywozu. Do zażegnania konfliktu przyczyniła się okoliczność, że konjunktura na niemieckim rynku maślanym umożliwiła znacznie wyższe ceny niż konjunktura rynku brytyjskiego, który po ogłoszeniu niemieckiego zakazu przywozu, był jedyną rezerwą dla zbytu masła łotewskiego. Należy nadmienić, że wskutek niskich cen płaconych na rynku angielskim, zaszła konieczność podwyższenia premij wywozowych na masło, co było na dłuższą metę nazbyt uciążliwe dla Łotwy.

## Szwajcarja.

**Zakaz przywozu strączkowych.**

Na podstawie rozporządzenia Rady Związkowej Nr. 21 z dn. 12.VI 1933 zakazano przywozu do Szwajcarji strączkowych i niektórych nasion, a mianowicie fasoli (poz. tar. celn. 8), grochu (poz. 9), innych strączkowych wraz z soczewicą (poz. 10), nasion dla kanarków i wyki (poz. 220). Powyższe rozporządzenie weszło w życie 13-go czerwca b. r. Pozwolenia na przywóz powyższych artykułów wydaje Genossenschaft für Getreide und Futtermittel, która przy imporcie wymienionych towarów na cele pastewne pobiera dodatek do ceny w wysokości fr. 5 do 100 kg, przy imporcie zaś na cele spożywcze ludności opłata ta nie jest pobierana. Pozatem obowiązuje w obu wypadkach opłata kancelaryjna za udzielenie pozwolenia przywozowego w wysokości 2 fr. od 10 tonn. Podane wyżej artykuły zostaną skontyngentowane. przyczem podstawą udzielenia świadectw powyższych poszczególnym firmom ma być udział ich w imporcie w r. 1932.

Zauważyć należy, że Polska jest głównym dostawcą grochu na rynek szwajcarski: udział jej bowiem w ogólnym imporcie tego artykułu do Szwajcarji w r. 1932 wynosił 47%. Ten sam udział w imporcie fasoli wynosił w r. 1932 dużo mniej, bo niespełna 4%. Stawka celna na groch i fasolę w Szwajcarji jest niewysoka, wynosi bowiem 0,90 fr od 100 kg.

Statystyka poza grochem i fasolą nie wykazuje przywozu z Polski do Szwajcarji innych artykułów objętych powyższemi zakazami przywozowemi.

**Premjowanie uprawy buraków cukrowych.**

Rada Związkowa postanowiła wypłacać plantatorom buraka cukrowego premję od każdego kwintala wyprodukowanych buraków w wysokości 0,70 fr. Związane z tem wydatki mają być pokryte z wpływów celnych przy imporcie paszy.

# PRZEGLĄD WYDAWNICTW

**Witold Kuczewski** „Some outstanding problems facing the wrold economic conference", 1933—str. 14. Broszura ta, omawia pokrótce niektóre najbardziej aktualne i najważniejsze zagadnienia gospodarcze, takie jak, problem spadku cen, równowagi walut, obciążeń produkcji kosztami kredytu i kosztami fiskalnemi, ograniczeń, protekcjonizmu i t. p. Duża część broszury ujęta została podług prac prof. dr. Feliksa Młynarskiego p. t. „Kredyt i Pokój". Przedstawione zostały również w broszurze zapatrywania Komisji przygotowawczej do spraw światowej konferencji gospodarczej, — przy Izbie Przemysłowo - Handlowej w Warszawie.

**Dr. Mieczysław Sowiński.** Rolnictwo włościańskie w zarysie statystyczno - terytorjalnym. — Materjały do badań nad typowością i reprezentatywnocią prób gospodarstw włościańskich — Bibljoteka Puławska. serja prac społeczno - gospodarczych Nr. 39 — Warszawa 1933. Nakładem Państw. Instytutu Naukowego Gosp. Wiejskich. w Puławach — str. 175.

Praca oparta została przeważnie na materjałach Głównego Urzędu Statystycznego. Poprzedza ją krótki rzeczowy wstęp, uzasadniający znaczenie charakterystyki rolnictwa włościańskiego, omawiający źródła charakterystyki oraz podający krytyczny pogląd na dokładność powszechnej statystyki rolniczej.

Zkolei autor podaje charakterystykę statystyczną rolnictwa włościańskiego oparte na materjale z roku 1928/29 a następnie charakterystykę przeciętnych stosunków rolnictwa włościańskiego okręgami terytorjalnemi. Autor uważa, że najcenniejszem dla pracy byłoby wykalkulowanie całości produkcji surowej dla całej zbiorowości rolnictwa włościańskiego, jednakże z różnych względów okazało się koniecznem poprzestać na bardziej prymitywnem obliczeniu wskaźników produkcji surowej, do której wchodzą główne produkty i własne surowce rolnicze za wyjątkiem paszy objętościowej oraz obornika. Produkcję tą, przeliczoną na jednostkę obszaru. nazywa autor, produkcyjnością.

Autor w pracy zastanawia się jak dalece poszczególne województwa przedstawają jednolite tereny pod względem gospodarczo - rolniczym i dochodzi do wniosku, że dotychczasowe średnie wyniki, rachunkowości z tych różnolitych województw, nie mają należytego wyrazu. Dopiero rozdzielenie materjałów rachunkowości na okręgi gospodarcze nada wynikom badań głębszą treść i zbliży je do życia. Będzie to według autora, nawet z dużą korzyścią dla współmiernego wyprowadzenia średnich wojewódzkich, gdyż umożliwi ważenie wyników według okręgów, przez co uniknie się znacznego błędu średniej wojewódzkiej, który wynika ze złego rozmieszczenia zbiorowości w obrębie województwa. Druga część tej pracy, która jeszcze nie dotarła do naszej redakcji, zajmuje się w jakim stopniu gospodarstwa badane mogą reprezentować ogół gospodarstw włościańskich. Zaznaczamy, że omawiana część I stanowi zamkniętą w sobie całość..

# S T A T Y S T Y K A

## Ceny ważniejszych produktów rolniczych w złotych za 100 kg. w Polsce *)

| ROK I MIESIĄC | Pszenica | Żyto | Jęczmień | Owies | Ziemniaki fabryczne ceny płacone producentom w/g G. U. S. | Koniczyna czerw. | Seradela | Wyka | Łubin żółty | Groch „Victorja" | Rzepak | Bydło rogate za 100kg ż. wagi | Cielęta za 100kg ż. wagi | Trzoda chlew. za 100kg ż. wagi | Owce za 100kg ż. wagi | Mleko za 100 litr. | Masło za 1 kg | Jaja za 1 kg |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Ceny w/g giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie | | | | | Ceny nasion w/g cenników firm nasiennych | | | | | | Ceny na targu w Poznaniu | | | | w/g cenników komisji nabiał. w Warszawie | | |
| 1926/27 od 1/VIII do 30/VII | 53,23 | 41,87 | 38,98 | 35,92 | 7,58 | | | | | | | 128,91 | 143,95 | 213,24 | 118,47 | 38,42 | 6,27 | 3,09 |
| 1927/28 " " " | 53,76 | 43,77 | 44,75 | 41,49 | 7,14 | 262,91 | 23,83 | 36,25 | 22,61 | 76,81 | 68,24 | 143,89 | 157,20 | 202,86 | 130,02 | 38,75 | 6,29 | 3,33 |
| 1928/29 " " " | 47,79 | 34,54 | 36,52 | 34,99 | 6,71 | 209,61 | 48,68 | 41,68 | 29,59 | 68,25 | 76,85 | 142,40 | 159,56 | 209,23 | 130,24 | 41,67 | 6,68 | 3,63 |
| 1929/30 " " " | 40,69 | 21,97 | 26,72 | 21,50 | 3,72 | 142,43 | 23,93 | 30,72 | 26,99 | 46,19 | 72,63 | 122,30 | 160,91 | 222,77 | 127,92 | 34,79 | 6,70 | 3,01 |
| 1930/31 " " " | 29,31 | 21,82 | 25,61 | 24,49 | 5,87 | 263,41 | 67,19 | 33,38 | 30,99 | 32,91 | 42,87 | 90,89 | 108,05 | 131,96 | 116,82 | 28,75 | 4,77 | 2,70 |
| 1931/32 " " " | 26,98 | 25,09 | 24,59 | 23,70 | 3,70 | 199,88 | 24,34 | 22,67 | 18,96 | 27,52 | 31,27 | 58,55 | 68,10 | 109,18 | 64,90 | 22,63 | 3,77 | 1,79 |
| 1932 sierpień | 25,56 | 16,40 | 17,92 | 17,89 | 3,43 | 148,00 | 19,40 | 18,80 | 15,50 | 26,00 | 30,00 | 51,80 | 74,58 | 99,30 | 61,57 | 18,00 | 3,23 | 1,28 |
| wrzesień | 27,98 | 16,52 | 18,44 | 16,25 | 2,90 | 147,50 | 19,00 | 18,00 | 15,50 | 26,00 | 33,75 | 53,81 | 81,50 | 103,88 | 59,75 | 22,00 | 3,37 | 1,44 |
| październik | 26,38 | 16,37 | 18,00 | 17,11 | 2,51 | 126,88 | 14,75 | 17,25 | 12,88 | 24,62 | 27,63 | 49,02 | 73,12 | 99,63 | 56,63 | 20,00 | 3,79 | 1,70 |
| listopad | 26,59 | 15,88 | 17,15 | 16,18 | 2,58 | 135,00 | 14,00 | 15,50 | 11,00 | 23,00 | 38,00 | 45,18 | 56,85 | 96,10 | 57,00 | 23,00 | 3,86 | 2,19 |
| grudzień | 25,28 | 15,10 | 16,09 | 14,93 | 2,58 | 116,88 | 11,75 | 13,75 | 10,25 | 23,00 | 38,00 | 39,80 | 53,00 | 89,69 | 54,75 | 18,00 | 3,47 | 2,39 |
| 1933 styczeń | 26,66 | 15,69 | 16,32 | 15,23 | 2,61 | 115,00 | 10,13 | 12,00 | 10,00 | 23,00 | 38,00 | 38,60 | 51,35 | 90,15 | 44,57 | 18,00 | 2,70 | 2,16 |
| luty | 31,46 | 18,18 | 17,04 | 15,95 | 2,69 | 92,50 | 11,38 | 13,13 | 10,00 | 23,50 | 38,00 | 39,37 | 56,88 | 91,94 | 54,50 | 15,00 | 2,79 | 2,12 |
| marzec | 36,60 | 20,10 | 17,46 | 16,72 | 2,84 | 100,00 | 11,33 | 13,33 | 9,00 | 27,67 | 38,00 | 45,43 | 54,56 | 98,31 | 47,42 | 15,00 | 3,57 | 1,27 |
| kwiecień | 37,99 | 20,06 | 16,66 | 15,68 | 2,68 | 91,88 | 9,63 | 11,63 | 9,25 | 26,00 | 38,00 | 48,39 | 61,69 | 97,44 | 57,00 | 18,00 | 3,98 | 1,07 |
| maj | 38,40 | 19,71 | 15,88 | 14,82 | — | 85,00 | 8,50 | 11,00 | 8,10 | 24,50 | 38,00 | 48,64 | 57,55 | 91,05 | 57,60 | 18,00 | 3,03 | 1,03 |

*) Z powodu chwiejności kursu dolara ceny od niniejszego numeru podawane będą tylko w walucie złotowej.

## Wskaźniki cen przy podstawie: r. 1927 = 100,0

| ROK | Miesiąc | Wskaźnik cen hurtowych 1) Ogólny | Wskaźnik cen hurtowych 1) artykuły rolne | Wskaźnik cen hurtowych 1) artykuły przemysłowe | Wskaźnik kosztów żywności w miastach 1) | Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie 1) Ogólny | Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie 1) Żywność | Wskaźnik cen żyta 2) |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1927 | | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 |
| 1928 | | 101,0 | 97,2 | 104,2 | 98,3 | 100,5 | 98,0 | 97,6 |
| 1929 | | 95,7 | 85,7 | 103,3 | 95,3 | 101,9 | 95,1 | 68,8 |
| 1930 | | 82,3 | 68,5 | 94,0 | 83,5 | 94,9 | 82,0 | 44,5 |
| 1931 | | 70,5 | 59,7 | 79,4 | 70,5 | 86,3 | 72,4 | 54,5 |
| 1932 | | 61,6 | 52,0 | 69,7 | 61,3 | 78,6 | 63,6 | 50,2 |
| 1933 | I | 56,4 | 46,2 | 64,7 | 54,5 | 72,6 | 56,3 | 36,0 |
| | II | 57,9 | 50,0 | 64,1 | 55,8 | 72,9 | 57,4 | 41,7 |
| | III | 57,9 | 50,7 | 63,3 | 56,7 | 73,4 | 58,8 | 46,1 |
| | IV | 57,6 | 50,5 | 63,1 | 55,8 | 73,4 | 59,2 | 46,0 |
| | Va) | 57,2 | 49,0 | 63,9 | — | 72,8 | 58,8 | 45,2 |

1) Według „Wiadomości Statystycznych" Głównego Urzędu Statystycznego.
2) Obliczenia na podstawie notowań giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie.
a) obliczenia prowizoryczne.